DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 251. Wtorek, 12 (24) Listopada. 1868 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.— Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantor ch.— Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się. — We wszystkich co dotycze Dziennika, należy się odnosić wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 5.

Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8.—Półrocznie rsr. 4.—Kwartalnie rsr. —Miesięcznie kop. 67.— Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5.— Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30.— Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY. — Zarząd gubern. dochodów akcyznych.— Kancelarja okr. nauk. warszawskiego. — Warszawski ober-policmajster.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.—**Warszawa.**— Przegląd polityczny.— **Wiadomości telegraficzne.** — Święto pułkowe.—Klub ruski.— Kronika kościelna. — Nabożeństwo żałobne.—Tydzień handlowy.—Rozmaitości. — Wypadki miejskie. — Ofiara. — Przejście na prawosławie.—Sprostowanie wieści gazeciarskich. — Zakład weterynaryjny.— **Wypadki w Hiszpanji.** — **Austrja i ziemie słowiańskie.** Delegacje.—Księga czerwona; nuncjusz papiezki.—Prawo o organizacji armji; delegacje; zaprzeczenie.— Deficyt.—Sejm kroacki. — **Francja.** Oficerowie gwardji narodowej. — Zjazd gości. — **Włochy i Rzym.** Niezadowolnienie.—Parlament. — **Grecja.** Agitacja.—**Portugalja.** Oszczędności w budżecie.— **Szwecja i Norwegja.** Zniesienie kary śmierci.— **Anglja.** Gibraltar. — Mowa p. Disraelego. — Polityka angielska.—Wybory.—Rozruchy. — **Ameryka.** Położenie rzeczy w Stanach Zjednoczonych. — Protestacja.— **Korespondencja** z Krakowa.

FEJLETON.— Kronika Warszawska.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.— Bilety na koncert St. Moniuszki.— Nowo otwarty skład maszyn amerykańskich do szycia, i t. d.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 11 (23 Listopada.

W zarządzie dochodów akcyznych gubernji warszawskiej, mianowani zostali: zostający przy warszawskim gubernjalnym zarządzie akcyznym nadzorca, dymisjonowany praporszczyk Aleksander *Żelieznow* - nadzorcą ucząstkowym; urzędnik nadetatowy warszawskiego gubernjalnego zarządu akcyznego, radca honorowy *Smolikowski*, nadzorcą akcyznym przy tymże zarządzie. Obaj od 1-go listopada 1868 r.

Kancelarja Okręgu Naukowego Warszawskiego, podaje do wiadomości powszechnej, iż obecnie wakują następujące stypendja z zapisów prywatnych: 1) Stanisława *Karnkowskiego*, Arcybiskupa Gnieźnieńskiego, stypendjów sześć, po rs. 90 rocznie każde, dla uczniów z familji Karnkowskich, w braku zaś ich dla używających tego samego co Karnkowscy herbu „Junosza" a w braku tak jednych jak drugich, dla dzieci ubogiej szlachty. 2) Andrzeja *Lipskiego*, Biskupa Krakowskiego, stypendjum jedno, wynoszące rs. 75 rocznie, dla najbliższych krewnych domu Lipskich herbu „Grabie," a w braku ich dla synów ubogiej szlachty gubernji Kaliskiej. 3) Andrzeja *Ubysz'a*, Kanonika Płockiego, dwa stypendja po rs. 28 k. 40 rocznie każde, dla młodzieży z rodu Ubyszów, a w braku ich dla dzieci szlachty herbu „Cholewa." 4) Z funduszu po *Cystersach* (w Wąchocku) stypendjum jedno wynoszące 55 rs. 89 k. rocznie, dla uczniów Gimnajum męzkiego klasycznego w Pińczowie, najmoralniejszych i najpilniejszych, synów niezamożnych Urzędników. 5) Hrabiego Nepomucena *Małachowskiego*, stypendjum jedno w ilości 93 rs. 91½ k. rocznie, dla ubogiego studenta Szkoły Głównej Warszawskiej, wydziału prawnego. 6) Księdza Djonizego *Drożdżyńskiego*, cztery stypendja (trzy po 60 rs., jedno po 45 rs. rocznie) dla krewnych testatora linji męzkiej. Pierwszeństwo mają krewni od brata jego Jana Drożdżyńskiego, potem krewni od siostry jego Marjanny z Drożdżyńskich Drużyńskiej v. Drożyńskiej. Drożdżyńscy mają pierwszeństwo przed krewnymi innego nazwiska, a ubożsi przed bogatszymi. W braku wyżej wymienionych, dla kandydatów urodzonych we wsiach: Bliżyce, Staromieście, Podlasie, w mieście Lelowie, we wsiach Lgota, Gawronna, Gorzków, a po nich z całej parafji Lelowskiej i Staromiejskiej. 7) Antoniego *Magier'a*, stypendjum jedno w wysokości rs. 168 k. 64 rocznie, dla studenta fizyko - matematycznego wydziału Szkoły Głównej Warszawskiej, odznaczającego się szczególniejszemi zdolnościami. 8) Józefa *Chróścickiego*, dwa stypendja po rs. 41 k. 45½ rocznie, dla krewnych testatora; pierwszeństwo mają Chróściccy. 9) Hermana *Epstejna*, bankiera; dwa stypendja po rs. 120 rocznie każde, dla ubogich i wzorowych studentów Szkoły Głównej Warszawskiej, wydziału prawnego. Kandydaci posiadający prawo i pragnący ubiegać się o powyższe stypendja, oprócz tych którzy już weszli z podaniami, winni w ciągu szcześciu tygodni od daty niniejszego ogłoszenia zanieść podania przy załączeniu właściwych dowodów, z zapisów pod Nr. 3, 4, 5, 6, 7, 8 i 9 wymienionych, do zwierzchników właściwych zakładów naukowych, z zapisów zaś: pod Nr. 1 do pana Jana Karnkowskiego w Kankowie przez Lipno, a pod Nr. 2, do JM. Księdza Infułata Augustyna Lipskiego w Choczu przez Kalisz, jako do senjorów pomienionych legatów.

Warszawski Ober-Policmajster. W skutku rozporządzenia przez cyrkularz Ministerjum Spraw Wewnętrznych, z d. 19 października r. b., za Nr. 209 i na mocy rozkazu JW. Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika w Królestwie, podaje się niniejszem do powszechnej wiadomości, że pasporta za granicę, wydawane będą odtąd przez powierzony mi zarząd nieinaczej, jak za poprzedniem i własnoręcznem podpisaniem przez interesantów swego imienia i nazwiska, na pierwszej stronie pasportów.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 11 (23) Listopada.

Zapewniają, że delegacje obecnie obradujące w Peszcie, w prędszym przeciągu czasu załatwią swe czynności, niż w roku zeszłym, z powodu, iż projekta rządowe nie spotkają w nich prawie opozycji. W istocie, w delegacji austrjackiej czyli przedlitawskiej, stronnictwo opozycyjne zbyt pamięta porażkę doznaną w radzie państwa przy rozprawach nad prawem o reorganizacji armji, aby chciało się zbytecznie narażać na jej ponowienie; do delegacji zaś węgierskiej, po złożeniu mandatów przez jej członków należących do lewicy, wybrano na ich miejsce samych stronników Deaka. Rząd jednak ma jeszcze nie mały kłopot z prawem o reorganizacji armji, gdyż wprowadzone do niego choć nieznaczne zmiany przez izbę niższą rady państwa, wymagają zatwierdzenia sejmu węgierskiego, którego posiedzenia za trzy tygodnie zostaną zamknięte. Dla tego gabinet nalega na izbę wyższą rady państwa, aby prawo to co najprędzej zatwierdziła, a zawsze hr. Andrassy i p. Deak, będą musieli użyć całej swej wymowy, aby skłonić sejm węgierski do przyjęcia zmian wprowadzonych do tego prawa.

Wiadomości z wyspy Kuby są niepomyślne. Według jednego telegramu z Hawany, siła powstańców wynosiła 10,000 ludzi, co wskazuje, iż do ich składu nie sami wchodzili murzyni;

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Kronika warszawska.

Dnia 11 (23) listopada.

Dzień wczorajszy był nadzwyczaj obfitym w artystyczne i estetyczne wrażenia. Od samego już rana, prześliczna pogoda, przy ostrym przymrozku, który zarumienił wybladłe nawet twarze, a oczom i oczętom... blask świetny dawał, mnóstwo osób, korzystając z pogody i dnia świątecznego, wyszło na ulice. Wystawa zachęty sztuk pięknych, która, w tych czasach przyozdabia się ciągle w coraz nowe, a często znakomite obrazy i rzeźby, najpierwsza odebrała hołd od licznych gości. Tłoczono się przy nowym obrazie Matejki, podziwiano ostatnią pracę Gryglewskiego, a w ogóle, zachwycano się i pyszniono słusznie, takim ciągłym, wielkim postępem i rozwojem prac naszych utalentowanych malarzy. Około godziny pierwszej z południa, dość znaczna liczba osób, około trzysta mniej więcej, powodowana ciekawością usłyszenia deklamacji p. Modrzejewskiej i Królikowskiego, a śpiewu Filleborna, zgromadziła się w sali resursy obywatelskiej, na zapowiedziany tam poranek deklamacyjno-muzyczny, przeznaczony na korzyść p. Świeszewskiego, który także przyjął udział w deklamacyjnej jego części. Dziwimy się, że sala nie została natłoczoną—a dziwimy się dla tego, że kto raz usłyszał p. Modrzejewską deklamującą „Wiochnę" Lenartowicza, ten, już choćby tylko dla zachwycenia oka i ucha tym jednym fragmentem programu, powinien był pośpieszyć do resursy, na poranek czy wieczór, w pogodę czy w słotę zarówno.

Tym, którzy nie słyszeli p. Modrzejewskiej deklamującej „Wiochnę", nie podobna opowiedzieć wrażenia i zachwytu, jakie ona budzi... Jest to poezja wcielona w żywą postać—jest to natchnienie uposągowane tak cudnie, że nawet już marzyć o czemś piękniejszem, wdzięczniejszem i doskonalszem, nie można! Według nas, sam ten ustęp wypowiedziany przez znakomitą artystkę, jest świetniejszym dowodem jej genjuszu niż wszystkie, razem wzięte jej role sceniczne—z tą jedną, cudną fantazją poety, może pani M. objechać całą przestrzeń, gdzie ją zrozumieją i gromadzić tłumy zentuzjazmowanych słuchaczy. Wiemy z ogłoszeń, iż znakomita artystka zamierza jeszcze przyjąć udział w poranku dla p. Sawickiego i dla Moniuszki. Otóż, prosimy ją w imieniu wszystkich czujących piękno ludzi, ażeby na każdym z nich raz jeszcze ukazała nam tę uroczą „Wiochnę, na którą ani się dość napatrzyć ani się jej nasłuchać zadość nie można! W prawdzie, na wieczorze organizowanym dla p. Sawickiego, pani M. wystąpi w komedji „Biała kamelja"— lecz, czyby oprócz tego jeszcze, nie obdarzyła nas „Wiochną," w deklamowaniu której i w odtwarzaniu rysami twarzy wrażeń tej idealnej postaci—jest niedoścignioną mistrzynią.

„Farysa" wypowiedzianego przez głos a scharakteryzowanego przez dykcję Królikowskiego, nie raz już słyszeliśmy—pomimo więc, że fragment ten w ustach znakomitego artysty, jest arcydziełem wymowy—rozszerzać się nad nim nie będziemy. Grzmoty oklasków witały i żegnały przy wejściu na estradę i po zejściu z niej—oboje tych artystów. Spadły one rzęsiście i na śpiew p. Filleborna także, a towarzyszyły i p. Kwiecińskiej również. Sam benefisant wypowiedział dwa poetyczne utwory, z których ostatni, sławny „Pajaco", ś. p. Kamińskiego, lepiej przypadał do zasobów głosu artysty i żywsze też wzbudził zajęcie. Część instrumentalną wzięła na siebie, orkiestra p. Lewandowskiego, wykonawszy ją starannie i dokładnie bardzo. Taż sama orkiestra, lecz w powiększonym składzie, odegrała następnie zwykły swój koncert o godzinie czwartej z południa w tejże samej sali, przepełnionej tysiącem przeszło słuchaczy, niestrudzonych nigdy! Podczas tego koncertu, publiczność nagrodziła hucznemi oklaskami i zaszczyciła przywołaniem p. Moniuszkę (syna), za wykonane przezeń solo na wiolonczeli.

O godzinie 7-ej tegoż wieczoru, sala wielkiego teatru, wyglądała tak, jak gdyby na scenie miała się ukazać pani Modrzejewska... to znaczy, iż od góry do dołu, napełnioną była. Lecz inny był powód aż tak licznego publiczności zebrania. Przybyła ona uczcić widowisko dane na cześć zmarłego mistrza muzyki Rossiniego, którego arcydzieło „Cyrulik Sewilski,"

drugi zaś telegram donosi o zwycięztwie powstańców nad wojskami, oraz o zajęciu przez ich oddział Puerto Principe. Wojska jakie obecnie wyprawiane są z Hiszpanji na tę wyspę, przybędą może zapóźno, a niepomyślne te wiadomości chyba ten korzystny mogą wywrzeć wpływ w Hiszpanji, iż wpoją w stronnictwa przekonanie o potrzebie zgody. Tymczasem według korespondencij z Madrytu, republikanie odbywali meetingi szczególnie na południu. Niespodzianie znaleźli oni sprzymierzeńca w stronnictwie neokatolickiem; jeden z jego przewódców pan Nocedal wydał odezwę, w której oświadczając się w zasadzie za monarchją nieograniczoną, zaleca swym stronnikom głosować raczej za rzeczpospolitą, niż za monarchją konstytucyjno-parlamentarną. Mniemana proklamacja Prima, zachęcająca do obrania go cesarzem Hiszpanji, jak się okazuje, była albo żartem, albo złośliwą intrygą jego przeciwników. Również bezzasadne były pogłoski, jakoby on układał się z Burbonami w celu osadzenia na tronie księcia Arturji i objęcia rejencji. Jego mowy są w sprzeczności z takiemi zamiarami, również jak i jego czyny.

Rzuconą przez dzienniki hiszpańskie myśl co do odstąpienia Gibraltaru Hiszpanji, podjęły dzienniki angielskie, a *Globe* rozważając tę sprawę bliżej, uznaje, że Anglja potrzebowała mieć niegdyś tę twierdzę w ręku, kiedy Napoleon I, chciał uczynić z morza Śródziemnego jezioro francuzkie, lecz przy obecnym stanie marynarki, Gibraltar przestał już być kluczem morza Śródziemnego, a ponieważ koszta utrzymania go nie są odpowiednie pożytkowi jaki przynosi, mógłby być odstąpiony Hiszpanji, ale wtedy dopiero, kiedy stałaby się ona silną i potężną.

W dalszym ciągu wyborów w Anglji, stosunek uzyskanych przez dwa stronnictwa krzeseł w parlamencie nieco się zmienił. Konserwatyści mają już więcej niż jedną trzecią ich część, a jeszcze pozostało przeszło 200 wyborów w hrabstwach, gdzie żywioł zachowawczy ma większe poparcie. W każdym razie, gdyby liberalni, co zdaje się niewątpliwem, otrzymali górę i gdyby władza przeszła z rąk torysów w ręce wigów, tylko w polityce wewnętrznej mogłyby zajść zmiany, podstawą zaś polityki zagranicznej pozostałoby staranie się o utrzymanie pokoju w Europie, i unikanie wszelkiej interwencji. Dzienniki wigowskie, ganią, nie zasady wypowiedziane przez lorda Stanleya w jego mowie w Kings-Lynn, ale w ogóle mięszanie polityki zagranicznej do celów wyborczych. Utrzymują one nawet, że gabinet torysowski przywłaszczył sobie politykę zagraniczną poprzedniego gabinetu i za pomocą niej wyzyskuje opinję publiczną. Odpowiadając niejako na ten zarzut, p. Dizraeli w mowie swej do wyborców hrabstwa Buckingham, oświadczył, że gabinet torysowski obejmując władzę, zastał nieporozumienia z Niemcami, Danją i Rosją, w skutku polityki lorda Russella, i przywrócił przyjazne stosunki Anglji z temi państwami. Uzupełniając swą mowę na uczcie w Guildhall, p. Dizraeli dodał, że gabinet będzie się trzymał w ogóle polityki nieinterwencji, zachowując swą interwencję na ostateczne wypadki, jak naprzykład w sprawie luksemburgskiej.

Stany Zjednoczone wysłały eskadrę do Assumption, dla domagania się od rządu paragwajskiego zadosyćuczynienia za obrazę wyrządzoną ich posłowi. Ponieważ Stany Zjednoczone nie będą chciały działać wspólnie z brazylijanami i ich sprzymierzeńcami przeciw Paragwajowi, drażliwe będzie z ich strony dochodzenie swej krzywdy.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczoną poniżej korespondencję z Krakowa.

Wiadomości telegraficzne.

* *Berlin, 17 (5) listopada.* Najjaśniejsza Cesarzowa Ruska przyjechała tu dziś o godzinie wpół do jedenastej wieczorem i powitaną została w dworcu drogi żelaznej przez króla. Jej Cesarska Mość zajęła mieszkanie w pałacu ambasady ruskiej. (*Ajencja tel. ruska.*)

* *Berlin, 18 (6) listopada.* Najjaśniejsza Cesarzowa Ruska, oraz ich Cesarskie Wysokoście Wielka Księżniczka Marja Aleksandrówna i Wielcy Książęta Sergjusz i Paweł Aleksandrowicze, złożyli wizytę królowi pruskiemu w zamku królewskim. Król oddał niezwłocznie Najjaśniejszej Cesarzowej tę wizytę. Obiad wystawny miał miejsce o godzinie piątej u króla pruskiego. (*Tamże*).

* *Berlin, 19 (7) listopada.* Najjaśniejsza Cesarzowa ruska wyjechała ztąd dziś zrana. Król odprowadził Jej Cesarską Mość do dworca drogi żelaznej. (*Tamże*).

* *Wierzbołów, 8 (20) listopada.* Najjaśniejsza Cesarzowa, w towarzystwie Swych Najdostojniejszych Dzieci, przybyła tu dziś o godzinie 11½ zrana. Jej Cesarska Mość i Ich Cesarskie Wysokoście wyjechali do Petersburga o trzy kwandranse na drugą. (*Tamże*).

* *Konstantynopol, 17 (5) listopada.* Porta uzbraja się pod pozorem niebezpieczeństwa zagrażającego jej ze strony Rumunji. W ministerstwie wojny odbywają się częste narady. Powiadają, że na wiosnę armja licząca 100,000 ludzi posłaną zostanie nad Dunaj. Pożyczka na rachunek dochodów z tytoniu nie powiodła się.—Halil-pasza, stryj wice-króla Egiptu, został skazany na wygnanie z tego ostatniego kraju, jako podejrzany o udział w spisku na życie wice-króla. (*Tamże*).

---

* *Praga, 19 (7) listopada.* Wczoraj odbyło się bardzo ożywione posiedzenie rady miejskiej w przedmiocie deficytu w budżecie miejskim. Po długich rozprawach, które przedstawiły smutny obraz upadku finansów miejskich, członkowie rady miejskiej zaproponowali kilka projektów pokrycia deficytu; w końcu postanowiono zaciągnąć pożyczkę w wysokości dwóch miljonów guldenów. (*Cor. Bür.*).

* *Peszt, 19 (7) listopada.* Na zaproszenie komisji budżetowej, minister skarbu Brestel odpowiedział przez telegraf, że przybędzie tu w sobotę wieczorem. Komisja pomieniona życzy sobie, ażeby minister skarbu Brestel dał wyjaśnienia nie samej tylko sekcji budżetu wydziału wojny, lecz całej komisji. Baron Beust wyjedzie w sobotę do Wiednia, głównie dla znajdowania się na rozprawach w izbie panów w przedmiocie prawa o organizacji armji. Rząd nalega na to, ażeby załatwiono się z tem prawem w przyszłym tygodniu, albowiem panuje tu przekonanie, że takowe musi być znowu zakomunikowane sejmowi węgierskiemu, z powodu zmian zaprowadzonych w niem przez wiedeńską izbę deputowanych. Hr Andrassy ubolewa nad temi zmianami, które dadzą opozycji sposobność do wystąpienia z zarzutami. (*Tamże*).

* *Peszt, 21 (9) listopada.* Księga czerwona wyszła z druku. Wstęp do niej stwierdza nieustanny postęp wewnętrznego wzmacniania monarchji, oraz zwraca uwagę na pilne i staranne podtrzymywanie stosunków przyjacielskich z Prusami, związkiem północno-niemieckim i państwami południowo niemieckiemi; co się tyczy Szlezwigu północnego, powiedziano w tym ustępie, że rząd nie widzi żadnego powodu do wywierania w tem względzie jakiegokolwiekbądź nacisku, lecz że stara się wpływać na umiarkowanie roszczeń obustronnych i na przyspieszenie rozwiązania tej kwestji. Rząd nie będzie odpowiedzialnym, jeżeli dłuższe trwanie tej kwestji stanie się groźnem dla pokoju. Co się tyczy Hiszpanji, księga czerwona stwierdza zupełną sympatję dla niepodległości tego kraju. (*Wolffs T. B.*)

* *Trjest, 19 (7) listopada.* Poczta zamorska przywiozła wiadomości z Kalkuty z dnia 26 października, według których Abdul-Rachman-Chan wyruszył na czele 8,000 ludzi z Balkh przeciw Kabulowi. Feroza-Chan opuścił Kabul; nie został on przyjęty przez Szir-Alego. — Z Bombaju zaś z dnia 31 października piszą: Z powodu zjazdu wice-króla z Emirem Afghanistanu, nastąpi w grudniu w Peszawerze wielka koncentracja wojsk. (*Cor. B.*)

* *Trjest, 20 (8) listopada.* Poczta lewancka przywiozła wiadomości z Aten z dnia 14 b. m., według których dla zaradzenia potrzebie finansowej, zmniejszoną być ma liczba urzędników, a reszta pobierać ma o jedną trzecią część mniejszą pensję.—Poseł turecki oświadczył rządowi, że zmuszony będzie żądać paszportów w razie wysyłki nowych ochotników na w. Kandję.—Zdaje się, że król odstąpił od zamiaru podróży za granicę.—Królowa jest znowu przy nadziei. — Z Konstantynopola zaś pod datą 14 piszą: Rozszerzona przez dzienniki wiedeńskie pogłoska, jakoby w Tessalji i Macedonji panowało wielkie wzbu-

---

przedstawiano wczoraj—zakończywszy go wykonaniem „Stabat Mater” utworu tegoż mistrza i apoteozą w obrazie żywym, przedstawiającym wszystkie główne postacie z jego oper, jak Otella, Desdemonę, Tankreda, Wilhelma Tella, Mojżesza, Turka we Włoszech, cały personel z Cyrulika i t. d.

Już to samo wykonanie „Cyrulika” podobało się bardzo. Filleborn odśpiewał wczoraj atłasową partję hr. Almawiwa z taką wytwornością i cieniowaniem, jakby się włochem urodził—a wrodzone czucia jego prześlicznego głosu, przejmowało do głębi, nie tylko uszy lecz i serca słuchaczy. Śpiew p. Kwiecińskiej, nagradzano także oklaskami, szczególniej zaś arję „Murzynkę”, powtórzoną na żądanie słuchaczy. Pp. Kozieradzki i Prohazka, przedstawili wybornie role, Barthola i Bazylego, a p. Ziółkowski był jednym z najlepszych Figarów, jacy na scenie tutejszej wykonywali tę trudną partję. W ogóle, wykonanie „Cyrulika” przez artystów tutejszych, przeszło wszelkie oczekiwania nasze: wszyscy oni prawie, skorzystali wiele od włoskich trup, wykonywających u nas tę operę—szczególniej zaś w pojęciu jej lekkiem i wesołem, jakiego opera ta koniecznie się domaga.

„Stabat Mater” wykonali: p. Dowiakowska, oraz pp. Cieślewski i Borkowski, z towarzyszeniem chórów, do których weszli i solowi artyści opery. Wykonanie było wyborne—a p. Cieślewski odśpiewał swój solowy fragment z siłą i expresją, które mu zjednały huczny oklask publiczności, oceniającej coraz życzliwiej rzeczywisty talent tego, pełnego przyszłości tenora. W tem miejscu podamy czytelnikom wiadomość nader interesującą, że najnowsza a raczej ostatnia opera sędziwego mistrza Aubera p. t. „Pierwszy dzień szczęścia” przedstawioną będzie na tutejszej scenie. Główną w niej rolę, wykona Filleborn, a wystawą zajmuje się dyrektor Moniuszko.

Jeżeli po tych, z wyższego artystycznego świata wrażeniach, zechcemy zstąpić na powszedniejsze ruchu miejskiego, płaszczyzny—to wypada nam, cofnąwszy się do sobotniego wieczoru, zanotować powodzenie, zwykłe zresztą w tym dniu uprzywilejowanym, teatru izraelskiego na Muranowie—gdzie wiecznie młody i zawsze sympatycznie przyjmowany przez widzów, Józef, pobudzał do hucznych oklasków wszystkie trzy gramatyczne rodzaje swoich wielbicieli. Następnie, przechodząc już do niedzielnego czyli wczorajszego wieczoru—winniśmy zaświadczyć o magicznych tryumfach p. Lessera w Orfeum, gdzie znowu sala nie mogła pomieścić zebranego tłumu spektatorów, dla których p. Lesser ma zawsze jakieś świeże figielki i różnokolorowe magje w obfitym programie, z których odniesione wrażenia umacnia jeszcze i egzaltuje nawet, zapaśny bufet restauracji miejscowej, tak sławionej zresztą, przez prawdziwych konesorów kufelkowego bawara! Nakoniec, wypadałoby również powiedzieć coś o podobnychże przedstawieniach w Alkazarze, chociaż te znowu, jako wykładające magję w języku niemieckim, nie tylu już ściągają wielbicieli.

To rzekłszy—dla uzupełnienia naszej kroniki miejscowej, musimy jeszcze dodać a raczej tylko przypomnieć czytelnikom, iż dzisiejszego wieczoru odbędzie się zabawa muzykalnie wokalna w resursie obywatelskiej,—gdzie sposobią się czynnie i energicznie, do urządzenia, w przyszłym miesiącu, wielkiej koncertowej uroczystości, na wsparcie rodzin artystów. Koncert ten, opatrzony celem istotnie zacnym, a w którego program wejdą znakomite dzieła, powinien mieć i będzie miał niezawodnie, najświetniejsze powodzenie, tembardziej że... Ale to tajemnica jeszcze!

Dopełnimy tej rubryki wiadomością—już całkiem innego rodzaju. Oto, obecnie ukazała się w handlu księgarskim książeczka, wydana przez Dra medycyny Janusza F. Nowakowskiego, p. t. Ambroży Grabowski. Książeczka ta, zawierająca wiele ciekawych wiadomości o życiu i pracach zmarłego archeologa i człowieka posiadającego powszechny szacunek—budzi niezmierne zajęcie. W istocie, trudno już serdeczniej i właściwiej określić znaczenie w społeczeństwie jak w piśmiennictwie tutejszem, ś. p. Ambrożego Grabowskiego, którego postać tak długo świeciła nam cnotą i przykładem zacnej, niestrudzonej pracy. Książeczka p. Nowakowskiego, nie potrzebuje polecenia. Każdy ją z życzliwością serdeczną powita i przyjmie.

Al.

rzenie i jakoby ztąd wysłane zostały tam wojska, jest bezzasadną. *(Tamże)*.

* *Trjest, 21 (9) listopada.* Z Aten donoszą, że pułkownik Petropulaki udaje się na wyspę Kandję na czele 500 ochotników, jak powiadają, za przyzwoleniem rządu i z poparciem ze strony tegoż. (*Cor. B.*).

* *Paryż, 20 (8) listopada Jour. des Débats* zwraca uwagę na twierdzenia niektórych dzienników, jakoby biuro prasowe berlińskie udzielało prasie południowo-niemieckiej nie przychylne względem Francji instrukcje. Dziennik ten spodziewa się, że Prusy zaprzeczą tej wiadomości. (*Cor. B.*)

* *Florencja, 19 (7) listopada.* Nowa konwencja, która zawarta została pomiędzy Austrją i Włochami w przedmiocie osób pensjonowanych przez rząd austrjacki w prowincji wenecjańskiej, obejmuje następujące punkta: Włochy płacić będą kasom wenecjańskim pensje emerytalne, przyznane przed odstąpieniem prowincji wenecjańskiej, bez względu na miejsce zamieszkania osób pensjonowanych. Emeryci, którzy przesiedlili się do Austrji, pobierać mają pensje emerytalne z kas austrjackich, którym Włochy zwrócą takowe. (*Tamże*).

* *Florencja, 19 (7) listopada.* Powiadają, że rząd tutejszy przekazał Francji trzy miljony franków na spłatę rat długu papiezkiego.— Podług otrzymanych tu wiadomości, choroba Mazziniego nie jest niebezpieczną i stan jego zdrowia zaczyna polepszać się. (*Wolffs T. B.*).

* *Neapol, 18 (6) listopada.* Wybuch Wezuwiusza coraz większe przybiera rozmiary. Lawa wydobywająca się masami z krateru, zagraża zalaniem sąsiednich wsi. Ostatniej nocy potok lawy zalał kilka domów miejskich. (*Cor. H. B.*)

* *Neapol, 19 (7) listopada.* Wybuch Wezuwjusza jest coraz większy. Lawa rozlewa się na 120 metrów wszerz, pustosząc przestrzeń kraju pomiędzy Wezuwiuszem a morzem. Przybyło wielu cudzoziemców. Znaczna liczba ciekawych udaje się do Resina dla przypatrzenia się zblizka temu wypadkowi. (*Tamże*).

* *Belgrad, 18 (6) listopada.* Z kraju nadchodzą tu liczne adresa pochwalające politykę rejencji, wyrażoną w proklamacji. (*Cor. Bür.*).

* *Bukoreszt, 20 (8) listopada.* Reprezentant księcia przy Porcie ottomańskiej, Aleksander Golesko, udał się napowrót do Konstantynopola. Wiezie on z sobą listy od księcia do sułtana i wielkiego wezyra. Jako podarunek dla syna sułtana, książę przeznacza cztery wspaniałe konie. (*Wolffs T. B.*).

* *Kopenhaga, 21 (9) listopada.* Przy rozprawach w folketingu nad prawem o obowiązku służby wojskowej, minister sprawiedliwości oświadczył, że przyjęcie tego prawa stanowi dla jego osoby kwestję gabinetową. Na skutek nieporozumienia, prawo pomienione odrzucone zostało 51 głosami przeciw 22. (*Tamże*).

* *Berlin, 21 (9) listopada.* Komisja porządku dziennego izby deputowanych postanowiła wezwać deputowanych północno-szlezwickich Ahlemanna i Krygera do złożenia w obec izby przysięgi na konstytucję, w przeciwnym zaś razie, uznać ich mandata za unieważnione. — Król udzielił dziś po południu Usedom'owi posłuchanie pożegnalne, poczem odwiedził hr. Goltza. Usedom udaje się najpierw do Sztutgardu, gdzie zabawi kilka dni, poczem wyjedzie do Florencji.— Kilka osób z rodziny królewsko angielskiej odwiedzi dwór pruski prawdopodobnie podczas karnawału. (*Tamże*)

* *Monachium, 19 (7) listopada. Süddeutsche Telegraph* zapewnia z jak największą stanowczością, że Bawarja, ze względu na warunki traktatu pokoju prazkiego i na układy komisji likwidacyjnej, odrzuciła postawione niedawno przez Austrję pretensje do części inwentarza nieruchomego twierdz południowo-niemieckich. (*Wolffs T. B.*).

* *Monachjum, 21 (9) listopada.* Ze źródła wiarogodnego donoszą, że wiadomość podana przez *Süddeutsche Telegraph*, że rząd bawarski odrzucił pretensje postawione przez Austrję do odpowiedniej części inwentarza nieruchomego twierdz południowo-niemieckich, jest bezzasadna. Odmowa taka nie byłaby w żaden sposób usprawiedliwioną. (*Cor. Bür.*).

* *Londyn, 19 (7) listopada.* Dziś wybrano 34 liberalnych i 26 konserwatystów. Pomiędzy tymi ostatnimi znajduje się Disraeli. Horsmann cofnął swą kandydaturę. Ogółem przeto wybrano 281 liberalnych i 149 konserwatystów. (*Wolffs T. B.*).

* *Londyn, 19 (7) listopada.* W Sligo (w Irlandji), kapitan King został raniony wystrzałem z broni palnej. Trzy inne osoby zostały mocno znieważone. (*Cor. Hav. Bul.*).

* *Londyn, 21 (9) listopada.* Wybory do dnia wczorajszego wieczorem wypadły na korzyść 316 liberalnych i 170 konserwatystów. Liberalni uzyskali 38 nowych krzeseł w parlamencie. Pozostaje jeszcze do załatwienia 170 wyborów. Margr. of Hartington (liberalny) doznał porażki w Lancastrze północnym, gdzie wybrani zostali kapitan F. A. Stanley i nowy sekretarz stanu irlandzki, W. Patten. (*Tamże.*)

* *Londyn, 21 (9) listopada.* Stanley zgodził się wczoraj na poprawkę do protokółu w kwestji statku *Alabama*, ażeby komisja zasiadała w Waszyngtonie, nie zaś w Londynie. (*Tamże.*)

* *Nowy Jork, 17 (5) listopada.* P. Romero powróci do Washingtonu w charakterze posła meksykańskiego. P. Palacio mianowany został ministrem finansów w Meksyku. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Nowy-Jork, 18 (6) listopada.* Miasto Alamas i kilka miast w Sonora w niższej Kalifornji zburzonych zostało przez huragan. (*Tamże*).

* *Nowy-Jork, 20 (8) listopada.* Eskadra amerykańska posłana została do Assuncion, dla żądania od prezydenta Paragwaju zadosyćuczynienia za zniewagę wyrządzoną fladze Stanów Zjednoczonych. (*Wolffs T. B.*).

---

* (Święto pułkowe). Czytamy w *Warsz. Dniew*: W piątek, dnia 8 (20) listopada, w uroczystość ś. Archanioła Michała, pułk litewski lejb-gwardji obchodził swe święto pułkowe, na którem obecnymi byli pomocnik Głównodowodzącego wojskami okręgu wojennego warszawskiego, jenerał-adjutant baron E. A. Ramsay, wszyscy dowódcy wojsk, oraz znaczna liczba zaproszonych osób, które służyły w tym pułku.

* (Klub ruski w Warszawie) podaje do wiadomości, że komitet tego towarzystwa postanowił na posiedzeniu, odbytem 24-go października, że tak samo jak to miało miejsce w roku zeszłym, dane będą wieczory familijne 22 listopada (4 grudnia) i 6 (18) grudnia, podczas świąt zaś, 27 grudnia (8 stycznia), wieczór tańcujący. Panom członkom i ich rodzinom służy wejście bezpłatne, goście zaś płacą po jednym rublu.

* (Kronika kościelna). Onegdaj w kościele Opieki św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu, obchodzonym był doroczny odpust Ofiarowania N. Marji Panny.—Wczoraj w kościele św. Ducha przy rogu ulic Dlugiej i Freta, konkludowanym był odpust św. Stanisława Kostki.—Na wczoraj przypadła uroczystość św. Cecylji patronki muzyki, to też we wszystkich kościołach, gdzie się odbywają śpiewy artystów i amatorów, na uroczystość wczorajszą wyborowe dzieła wykonanemi były. — W kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana, sumę celebrował ks. kanonik Dziaszkowski, kazanie miał ks. Biernacki; artyści instytutu muzycznego, tudzież opery pod kierunkiem dyrektora instytutu p. Ap. Kątskiego w większym komplecie zebrani, wykonali Kirje i agnus Brzowskiego; gloria i credo Moniuszki; sanctus Nowakowskiego i benedictus Śliwińskiego; na ofertorium panna Rybicka odśpiewała po raz pierwszy „Ave Marja" Ap. Kątskiego, ktorej towarzyszyła na arfie panna Pistor. ф.

* (Nabożeństwo żałobne). W kościele ks.ks. Bazyljanów przy ulicy Miodowej w dniu 12 (24) listopada r. b. o godzinie 9-ej, odprawiona będzie nabożeństwo żałobne za braci i siostry z bractwa św. Onufrego i za dobroczyńców: ś. p. Jana i Kunegundę Radziszyńskich, Piotra Grabowskiego, Daniela, Marjannę, Katarzynę i Stanisława Puchalskich, Jana, Bazylego i Pelagję Fiderkiewiczów, Pawła Chreplanskiego, Jana Sołmińskiego, Katarzynę Maszczakiewiczowę, Dominika Batyckiego i Makowską.

* (Tydzień handlowy). *D. 8 (20) listopada.* Targi zagraniczne w tygodniu upłynionym żadnego także ożywienia nie przedstawiały. Tak w Berlinie jak i w Gdańsku ceny żyta się utrzymują, zaś ceny pszenicy tak na tych targach jak i w Anglji się obniżają. Na targu naszym w tygodniu ubiegłym: *Pszenica:* dowozy były mniej niż średnie. Wodą przybyło około 4,000 korcy, które zakupiono dla cesarstwa po cenach od rsr. 5 kop. 55—rsr. 6 kop. 30 wedle gatunku. Na targu kupowano tylko na konsumcję miejscową i płacono za wyborową przeszło 250 funt. ważącą rsr. 6 kop. 90—rsr. 7, za dobrą zwyczajną rsr. 6 kop. 5—rsr. 6 kop. 75, za średnią rsr. 5 kop. 85—rsr. 6 kop. 45, za pośednią rsr. 5 kop. $62^1/_2$—rsr. 5 kop. 70. W końcu tygodnia usposobienie się pogorszyło, gdyż z powodu polepszenia się dróg, dowozy były większe, a następnie dla tego, że kupcy z cesarstwa zaczynają przy ciągłem zniżaniu się cen za granicą tamże swoje potrzeby zaspakajać. *Żyto:* dowozy taką wodą jak kolejami żelaznemi bardzo znaczne, zaś osą mniejsze. Ceny targowe mocno się trzymały; płacono rsr. 5 kop. 55—rsr. 5 kop. 60, zaś na kolei rsr. 5 kop. 35—rsr. 5 kop. 40 za dobre gatunki. Za ordynaryjne zaś gatunki i wodą przybyłe, które liweranci zakupili, płacono rsr. 5 kop. 10—rsr. 5 kop. 25. Od wczoraj przestano kupować dla cesarstwa. *Jęczmień:* w tygodniu upłynionym był poszukiwany tak dla cesarstwa jak i na miejscową konsumcję. Znaczniejsze dowozy miały miejsce wodą. Ceny zmianie nie uległy. Płacono za 4-rzędowy rsr. 4 kop. 35—rsr. 4 kop. 65, za 2-rzędowy rsr. 4 kop. 65—rsr. 4 kop. $87^1/_2$. *Owies:* ceny się utrzymały; płacono rsr. 2 kop. 85—rsr. 3 kop. 15. *Groch:* ceny niezmienione; płacono za polny rsr. 4 kop. 80—rsr. 6; za cukrowy rsr. 6 kop. 36—rsr. 6 kop. 75. *Okowita:* ceny w tygodniu upłynionym o $1^1/_2$ kop. niższe od zeszłotygodniowych i dalszą tendencję ku obniżeniu okazują. Płacono od rsr. 1 kop. 3—rsr. 1 kop. 5. *Cukier:* produkt ten ciągle jest zaniedbany, a prócz zakupów na potrzebę miejscową nie słyszeliśmy o żadnych tranzakcjach. Ceny płacone w ubiegłym tygodniu były: za Hermanów rsr. 4 kop. 15; za Guzów, Sanniki, Ostrów, Oryszew i Łyszkowice po rsr. 4 kop. $12^1/_2$; za Majerhoff, Walentynów i Dobrzelin po rsr. 4 kop. $02^1/_2$—rsr. 4 kop. 05; za Elżbietów, Leonów i Konstancję po rs. 3 kop. 90—rs. 3 kop. $97^1/_2$; za Rytwiany i Leśmierz po rsr. 3 kop. 90; za Mniszew rsr. 3 kop. 75; za Łuków rsr. 3 kop. 65. Mączka mielona biała od rsr. 3 kop. 30—rsr. 3 kop. $37^1/_2$, w kawałach od rsr. 3 kop. 10—rsr. 3 kop. 30 za kamień 24 funt. (*Gaz. Hand.*)

* (Rozmaitości). W tej chwili wszystkie gazety zagraniczne, a w ślad za niemi i tutejsze, podają niektóre szczegóły o zmarłym arcy-bankierze James Rothschild. Pomiędzy temi szczegółami najwydatniejszą jest wiadomość, że ś. p. Rothschild, który w roku 1812 przybył do Paryża z miljonem franków, zostawił obecnie 2,000 miljonów majątku!!—Mówiąc o wielkich cyfrach pieniędzy, podamy tu wiadomość, że za najęcie miejsc stałych w nowo zbudowanej synagodze „Emanu El" w Nowym-Jorku, zebrano 850,000 dolarów czyli przeszło miljon rubli. Dowodzi to nietylko bogactwa, ale i pobożności wyznawców Mojżesza na drugiej świata półkuli. — W skutek odkrycia nowych a tak obfitych pokładów węgla kamiennego w Australji, kompanje dostarczające węgla do żeglugi po wodach wschodnio-azjatyckich, dotąd zaopatrujące się w węgiel kamienny z Anglji, lub składów na Przylądku Dobrej nadziei, zyskały na odkryciu tych nowych kopalni przeszło 200,000 funtów szterlingów, czyli przeszło 1,200,000 rs.—W Düsseldorfie i okolicach tego miasta, w dniu 18 b. m. dało się uczuć silne trzęsienie ziemi, które przeraziło mieszkańców. Od niejakiegoś czasu trzęsienia ziemi, acz nie zbyt silne, zaczynają co raz więcej nawiedzać Europę, posuwając się nawet ku jej środkowym krajom. — Szwedzka wyprawa do Bieguna północnego powróciła szczęśliwie, osiągnąwszy nader ważne dla nauki i dla żeglugi w tych niegościnnych stronach rezultaty. — W Berlinie zamierzają niebawem urządzić wystawę fotograficzną —rozumie się że powszechną, na którą w takim razie, zapewne i warszawskie zakłady tego rodzaju, pierwszorzędne zwłaszcza, nie omieszkają przesłać swoich wyrobów.— Sławny, choć już przebrzmiały tenor Roger, po niefortunnych próbach wystąpień w dramacie—znalazł wreszcie właściwe sobie miejsce, gdyż objął posadę nauczyciela śpiewu przy konserwatorjum paryzkiem, opróżnioną przez p. Raviol.—Dopełniamy tej rubryki, arcyważną wiadomością, że p. Normandy, anglik, wynalazł obecnie machinę, która wodę morską zamienia na zwykłą, przydatną do picia i zdrową. Na wyspie Malcie i Adenie, machina ta już wprowadzoną została w działanie i przerabia dziennie przeszło 125 tysięcy litrów wody morskiej na czystą, jakby źródlaną wodę. Wynalazek ten zaprowadzony na okrętach, niesłychanym będzie dobrodziejstwem. *Al.*

* (Wypadki miejskie). W dniu wczorajszym, baron Jan Puschet, b. obywatel ziemski, lat 33, pod N. 647b, Wojciech Zieliński robotnik, lat 26 i Antoni Koperski lat 21 liczący, rekrut, z Kalisza na zborny punkt przybyły, nagle zmarli. O wypadkach tych sądy właściwe zawiadomione zostały i przez policję dochodzenie zarządzono.

---

* (Ofiara). Były gubernator simbirski, Włodzimierz hrabia Orłow-Dawydow, ofiarował na założenie szkoły rzemieślniczej w Simbirsku 10,000 rs. (*Dz. gub. Simb.*)

* (Przejście na prawosławie). *Dzien. gub. Chark.* donosi, że 26 października, w święto kościelne, miejscowy biskup wikarjusz Herman dopełnił obrzędu przyłączenia do prawosławia rodziny czeskiej, złożonej z 6 osób. Przyczem czworo małoletnich dzieci otrzymało namaszczenie olejem świętym. Na ten obrządek religijny zgromadziło się mnóstwo ludu. Jest to zapewne ta sama rodzina, o zamiarze której przejścia na prawosławie donosiliśmy przed niejakim czasem. Czytelnicy zapewne pamiętają, że głowa tej rodziny, pan Hofman, stara się uzyskać nazwisko „Dwornicki."

* (Sprostowanie wieści gazeciarskich). P. Samarin pisze do gazety *Mosk. Wied.*, że po wyjściu z druku dzieła jego „Okrainy Rosji," korespondenci gazet niemieckich jakby zmówili się stwierdzić wypowiedziane przez niego w pierwszym poszycie słowa o denuncjacji politycznej, potwarzy i plotkach oddawna zwykle używanych ze strony obrońców wiadomych interesów. Co do treści dzieła nie uczyniono dotąd żadnego gruntownego zarzutu, lecz osobistość autora stała się przedmiotem najrozmaitszej charakterystyki: występował on z denuncjacjami i był za to karany (gazeta *Kolońska* Nr. 241); on sądzi, że grunt należy do tego, kto go obrabia, buntuje lud i podkopuje najwyższą władzę (list bezimienny ogłoszony w Baden-Baden): on pisze z polecenia rządu za pieniądze (gazeta *Kolońska* Nr. 208); on wyzwany został na pojedynek i wymówił się ślepotą na jedno oko (*Süddeutsche Presse* Nr. 291) i t. d. Ostatnia wiadomość przedrukowana została w wychodzącej w Petersburgu w języku ruskim gazecie *Nowoje Wremia* Nr. 212, która podaje jako pogłoskę prawdopodobną, że autor *Okrain Rosji* wyzwany został na pojedynek przez pewnego dygnitarza ruskiego, który ma się za obrażonego przez autora pomienionego dzieła; niewiadomo tylko dla czego redakcja pominęła wiadomość o wymówieniu się od satysfakcji pozorem ślepoty na jedno oko, a oczywiście okoliczność ta potrzebną jest do zamierzonego efektu. Następnie *St. Pet. Wied.* przedrukowały to doniesienie z gazety *Nowoje Wremia*, nadmieniwszy, że uważają je jako nieprawdopodobne. Rozumie się że nigdy nie pozwolę sobie, z powodu jakichkolwiek korespondencji, zajmować publiczność usprawiedliwieniem osobistych moich poglądów lub opinji. Co innego jest zmyślony fakt, który odeprzeć można jednem słowem, aby przeciąć wszelkie przypuszczenia o prawdopodobieństwie. W tym celu oświadczam publicznie, że przez nikogo wyzwany nie byłem." Podpisano: *Jerzy Samaryn.*

* (Zakład weterynaryjny). Dziennik ruskiego towarzystwa opiekującego się zwierzętami pisze, że moskiewski wydział tego towarzystwa zamierza urządzić w Moskwie infirmerję i szkołę weterynaryjną. Zwierzchność wydziału, której poruczonem zostało sporządzenie ustawy infirmerji, zajęła się już tą czynnością.

Wypadki w Hiszpanji.

* *Madryt, (19) 7 listopada.* Okólnik p. Sagasta do gubernatorów prowincji powiada, że stare gmachy klasztorne nie powinny być burzone, chyba wtenczas, jeśli nie przedstawiają żadnego interesu artystycznego albo historycznego, i jeśli nie mogą być zużytkowane dla dobra publicznego. Do dzisiejszego dnia suma podpisów na pożyczkę wynosi 9,244,600 talarów. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Madryt, 20 (8) listopada.* Mianowani zostali następujący posłowie hiszpańscy: Posada w Rzymie, Espana we Florencji, Montemar w Berlinie, Rinceo, w Wiedniu, Blas w Hadze, Asquerino w Brukseli, Alascon w Kopenhadze. (*Wolffs T. B.*)

* *Madryt, 20 (8) listopada. Gacetta de Madrid* ogłosiła okólnik p. Zorilla do gubernatorów prowincij, polecający im dopominanie się od deputacji prowincjonalnych i gminnych utworzenia zakładów naukowych rolnictwa teoretycznego i praktycznego. Tenże dziennik ogłosił także dekret p. Figuerola, dotyczący zajęcia w posiadanie dóbr po zniesionych klasztorach i dekret p. Sagasta znoszący królewską radę lekarską, unieważniający przepisy z d. 19 czerwca i 6 sierpnia 1867, i organizujący wyższą radę lekarską pod przewodnictwem ministerstwa spraw wewnętrznych. Podpisy na pożyczkę wynoszą do dziś dnia sumę 10,340,300 talarów. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Madryt, 21 (9) listopada.* Dekret ministra Sagasta proklamuje prawo nieograniczone do tworzenia towarzystw. Główny warunek zależy na tem, ażeby towarzystwa nie pozostawały w zawisłości od władz zagranicznych. – Ogół podpisów na pożyczkę wynosi dotąd 11,950,800 talarów. (*Wolffs T. B.*)

* *Hawana, 19 (7) listopada.* Powstańcy, mający oddział uorganizowany, wynoszący 10,000 ludzi, trzymają się jeszcze dotąd we wschodniej części wyspy. (*Tamże*).

* *Hawana, 20 (8) listopada.* Wiadomości pochodzące ze sfer powstańczych donoszą o bitwie zwycięzkiej, stoczonej przez powstańców z wojskami rządu. Inny oddział powstańców, dowodzony przez Ucarę, zdobył Puerto-Principe, przyczem wziął do niewoli całą załogę tego miasta. Liczba zabitych i rannych nie jest znaną. (*Tamże.*)

* *Florencja, 19 (7) listopada.* Garibaldi wystosował do ludu hiszpańskiego adres, w którym zaleca zaprowadzenie w Hiszpanji rzeczypospolitej federacyjnej. (*Tamże*).

* *Gaulois* którego stosunki z jenerałem Primem, ministrem wojny, są znane, zapewnia, że proklamacja, wzywająca do ogłoszenia tegoż Prima cesarzem hiszpańskim, może być jedynie dziełem mózgu rozstrojonego i nie zasługuje na żadne dalsze komentarze. Również pewna osoba, która przybyła obecnie z Madrytu do Paryża, zapewnia, że w otoczeniu marszałka Prima, nic nie daje do przewidywania zamach stanu. Wiarogodność tej ostatniej wersji zwiększa zresztą ten fakt, że wczorajsza *Gaceta de Madrid* ogłasza okólnik ministra wojny marszałka Prima, stanowiący, że dla względów oszczędności, dwie trzecie posad wakujących w armji zostaną zwinięte. Podobne rozporządzenie nie świadczy bynajmniej o zamiarze dokonania zamachu stanu, którego powodzenie polegałoby bezwątpienia na przychylności armji.

* Dzienniki paryzkie *Union* i *Monde* ogłaszają adres do rządu tymczasowego hiszpańskiego, podpisany przez 54 damy, bawiące w Paryżu i należące do grandessy hiszpańskiej. Damy te protestują w swoim adresie przeciw uciskowi, jakiego kościół katolicki w Hiszpanji doznaje od czasu proklamowania wyznań.

* *Correspondencia* z d. 16 b. m. powiada, że według jednego z dzienników, rząd angielski wydał rozkaz do postawienia Gibraltaru na stopie wojennej.

* Na półwyspie pyrenejskim krążyły od pewnego czasu pogłoski o tajnem porozumiewaniu się hr. Reus z dworem detronizowanym; ale takowym pogłoskom zaprzeczył sam Prim mówiąc do ludu: „Mamy tylko jedno na myśli, jedyny cel: zebranie się kortezów ustawodawczych i złożenie w ich ręce sztandaru, który ma uwieńczyć budynek jako szczyt wolności". (*La Fr.*)

* Podług korespondencij z Hiszpanji, odbyć się miały 22-go b. m. w Madrycie i w rozmaitych miastach prowincjonalnych meetingi republikańskie, liczne zaś zgromadzenia w tymże duchu odbyły się już w ciągu ubiegłego tygodnia w wielu miastach południowych, mianowicie w Alicante, Kadyksie, San-Lucar i t. d. Na zgromadzeniu w Alicante znajdowali się przewódcy republikańscy Orense, Castelar, Gonzalez i Barria. Republikanie zyskali nowych sprzymierzeńców, dość dla nich niedogodnych; sprzymierzeńcami tymi są neo katolicy. P. Nocedal ogłosił w imieniu tego stronnictwa manifest wyborczy, w którym oświadcza, że jest przedewszystkiem stronnikiem monarchji dziedzicznej i tradycyjnej, lecz nadmienia, że „rzeczpospolita katolicka" wydaje mu się daleko pożądańszą, niż królestwo konstytucyjne, parlamentarne. P. Nocedal wzywa swych przyjaciół, ażeby głosowali za rzeczpospolitą, w razie gdyby przywrócenie monarchji wręcz duchu okazało się niemożebnem. Co się tyczy duchowieństwa hiszpańskiego, zdaje się, że nie powzięło ono jeszcze postanowienia co do zgodnego działania podczas przyszłych wyborów. Korespondent madrycki do *Constitutionnela* donosi mianowicie, że w Toledo odbyć się ma wkrótce wielkie zgromadzenie wszystkich biskupów hiszpańskich dla naradzenia się co do nowego położenia kościoła w państwie i co do postawy, jaką duchowieństwo ma przybrać względem rewolucji. Rezolucje, jakie powzięte będą w Toledo, zakomunikowane zostaną następnie przez biskupów duchowieństwu niższemu, które zgromadzi się na synody diecezjalne, i w ten sposób ma być osiągnięte porozumienie, którego znaczenie dla przyszłości Hiszpanji jest widoczne. (*Nordd. A. Z*)

* Korespondent paryzki pisze do *Timesa*, że księżę Montpensier, który bawi jeszcze dotąd ze swą rodziną w Lizbonie, otrzymał znowu od rządu tymczasowego zawiadomienie, ażeby nie wracał do Hiszpanji, albowiem obecność jego tam zwiększyłaby jeszcze bardziej trudności położenia rzeczy, które i tak już są dość znaczne. Korespondent pomieniony nadmienia, że księżę nie otrzymał rozkazu w tym duchu, lecz że chodzi tu raczej o życzenie. Księżę może wrócić w każdym czasie do Hiszpanji i mieszkać tam bez przeszkody.

Austrja i Ziemie słowiańskie.

* (Delegacje). *Peszt, 19 listopada.* Podana dziś przez jeden z dzienników wiadomość sensacyjna o mniemanem nieporozumieniu w sferach rządowych, jest po prostu zmyśloną. Owszem, panuje w nich jak najzupełniejsza zgoda. Kanclerz państwa z powodu mających odbyć się jutro w sekcji budżetowej rozpraw nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych, od jedzie do Wiednia dopiero w sobotę i zabawi tam tylko jeden dzień. W kółku delegowanych mówią, że księga czerwona przedstawioną będzie w sobotę, albo najdalej w poniedziałek. Przy rozprawach nad budżetem wojskowym, minister wojny i reprezentant rządu dali objaśnienia co do zmienionego podziału budżetu podług głównych rubryk administracyjnych. Minister wojny wspomniał o przedstawieniu wkrótce dodatku do budżetu na rok 1868. Na posiedzeniu izby deputowanych, hr. Andrassy złożył zatwierdzony najwyżej elaborat porozumienia z Kroacją. (*Cor Bür.*)

* (Delegacje. — Księga czerwona. — Nuncjusz papiezki). *Wiedeń, 18 listopada.* Dotychczasowe wiadomości o pracach delegacji w Peszcie, nie przedstawiają wielkiego interesu; z listów pisanych przez członków delegacji austrjackiej okazuje się jedynie, że niemiłym jest dla nich pobyt wśród obcego otoczenia, pomimo, że ich koledzy węgierscy dokładają wszelkich starań, ażeby stolica węgierska okazała się reprezentantom zachodniej połowy monarchji w jak najlepszem świetle. Wspólne zgromadzenie wszystkich członków obu delegacji nie miało jeszcze dotąd miejsca, albowiem wyznaczone pierwiastkowo w tym celu wielkie przyjęcie u dworu, zostało później odwołane; węgrzy zaś nie uważają za stosowne zaprosić delegowanych austrjackich na uroczystość wspólną czyli na bankiet, albowiem sami nie przyjęli w roku zeszłym takiego zaproszenia, wystosowanego do nich przez delegację zachodniej połowy monarchji, i z tego powodu nie spodziewają się przyjęcia swego zaproszenia. Tu w Wiedniu interes dla prac delegacji zwiększy się dopiero po złożeniu księgi czerwonej, wówczas bowiem rozpoczną się rozprawy ogólno polityczne. Dzienniki półurzędowe donoszą, że księga czerwona rozdaną zostanie członkom delegacji około połowy przyszłego tygodnia. O tem, co księga ta zawiera w sobie, krążą bardzo rozmaite wersje. Podług wiadomości dość wiarogodnej, obejmować ona będzie 124 dokumenta, większa część których dotyczy spraw wschodnich i obejmuje o stanie tych spraw szczegóły tak dokładne, że delegacja węgierska zaniechała swój zamiar interpelowania rządu co do stosunku Węgier do Rumunji. Również co do stosunków gabinetu austrjackiego z kurją rzymską, księga czerwona ma obejmować liczne wyjaśnienia, co byłoby tem pożądańszem, że polemika dziennikarska zwróciła znowu w wysokim stopniu uwagę powszechną na ten punkt. Jedna z gazet podała mianowicie niedawno wiadomość, że minister spraw wewnętrznych widział się zniewolonym do zwrócenia uwagi kanclerza państwa na dziwne i prawom obowiązującym ze wszech miar przeciwne przemowy, które nuncjusz papiezki miał do duchowieństwa prowincji zachodnio austrjackich, podczas swej niedawnej po nich podróży, oraz, że baron Beust wystosował z tego powodu do mgnora Falcinelli list, w którym uprasza nuncjusza, ażeby nie przekraczał na przyszłość granic, wiecznego pokoju jako reprezentantowi ojca św. Pismo klerykalne *Volksfreund* zaprzeczyło natychmiast istnieniu podobnego listu, lecz pisma liberalne odpierają to zaprzeczenie i trwają przy twierdzeniu, że mgnor Falcinelli został napomniony w wyż wspomniany sposób. Autentyczne w tym względzie wyjaśnienie może dać tylko księga czerwona. Jeżeli ta ostatnia nie uczyni żadnej wzmianki o liście, o którym tu mowa, w takim razie zaprzeczenie, z jakiem wystąpił *Volksfreund*, będzie wiarogodne, zwłaszcza, że teraźniejsza postawa rządu austrjackiego dowodzi, że nie chce on zachodzić dalej w zajścia z duchowieństwem. Tak niedawno, minister spraw wewnętrznych odmówił upoważnienia do założenia w Wiedniu loży wolno-mularskiej, przyczem powołał się na przepisy prawne, wzbraniające istnienia takiego towarzystwa, na posiedzeniach którego nie mogą bywać reprezenci władz; w gruncie zaś rzeczy, odmowa ta nastąpiła dla tego, ażeby przez udzielenie pozwolenia na założenie towarzystwa wolno-mularskiego, nie dać opozycji klerykalnej nowego powodu do gniewu. (*Nordd. A. Z.*).

* (Prawo o organizacji armji. — Delegacje. — Zaprzeczenie). *Wiedeń, 19 listopada.* Nie mało jeszcze kłopotu mieć będzie rząd z prawem o organizacji armji, które na skutek zmian zaprowadzonych w niem przez izbę deputowanych rady państwa, musi być na nowo roztrząsane przez sejm węgierski, dla którego to powodu izba panów rady państwa, przyśpiesza swoje rozprawy nad tem prawem. Rozprawy plenarne w tym względzie rozpoczną się w izbie panów w poniedziałek, mają zaś przybyć na nie z Pesztu tak członkowie delegacji austrjackiej, należący do składu izby panów, jak również kanclerz państwa baron Beust. Izba panów nie zaprowadzi bezwątpienia nowych zmian w prawie o organizacji armji, komisja bowiem tej izby, ze względu na naglące okoliczności, poprzestanie na tem, że wyrazi swe skrupuły co do niektórych punktów tego prawa w formie rezolucji; jest to metoda zastrzeżeń, przeciw której większość izby panów nie będzie mieć bezwątpienia nic do nadmienienia. Chodzi jedynie o to, czy węgierska izba deputowanych okaże się skłonną do natychmiastowego przyjęcia zmian, jakim prawo o organizacji armji uległo w radzie państwa. Hr. Andrassy ma użalać się mocno na to, że zmiany pomienione stawiają go w trudnem położeniu, i w każdym

razie tak on sam, jak również p. Deak, będą musieli użyć całej swej wymowy, ażeby osiągnąć zgodę większości sejmu węgierskiego na uchwały reprezentacji austrjackiej. — Głosy kompetentne z tej i z tamtej strony Litawy zapewniają, że sesja tegoroczna delegacji odbędzie się rychlej i spokojniej niż powszech nie sądzą, i przyznać należy, że zdaniu temu nie brak na argumentach przekonywających. Opozycja delegacji austrjackiej upadła na duchu na skutek zupełnej porażki, jakiej doznała przy rozprawach nad prawem o organizacji armji, tak, iż nie będzie ona miała zapewne ochoty do narażania się na ponowne przegłosowanie. W delegacji zaś węgierskiej nie ma wcale opozycji w właściwem tego wyrazu znaczeniu, albowiem członkowie lewego krańca sejmu węgierskiego wystąpili z niej i zastąpieni zostali przez członków ze stronnictwa Deaka, które atoli nie zawsze działa w podobnym wypadku ze zwykłem sobie umiarkowaniem. Dla zachowania pozorów, utworzy się zapewne w łonie delegacji węgierskiej frakcja, która w zastępstwie pp. Ghyczy'ego i Tiszy, będzie usiłować popierać sposób zapatrywania się wyłącznie węgierski; sam nawet prezes delegacji, p. Somssich, przemawiał z takiego stanowiska przy zagajeniu posiedzeń, lecz taka opozycja nie może być brana na serjo.— *Wiener Z.* zaprzecza dziś z jak największą stanowczością wiadomości, jakoby kanclerz państwa wystósował do nuncjusza papiezkiego list (o którym powyżej mowa). Zauważyć należy, że pomienione pismo urzędowe nie zaprzecza bynajmniej faktowi przeciwnego konstytucji przemawiania ze strony nuncjusza, lecz oświadcza jedynie, że żaden list nie został z tego powodu pisany do tegoż nuncjusza; okoliczność ta utwierdza opinję publiczną w przekonaniu, że rząd chce wytrwać na teraz względem duchowieństwa w postawie wyczekującej (*Nordd. A. Z.*).

* (Deficyt). *Peszt. 21 listopada.* Na dzisiejszem posiedzeniu wydziału finansowego delegacji rady państwa, minister finansów p. Brestel rozwodził się nad położeniem finansowem Austrji zachodniej. Deficyt, powiedział on, po przyjęciu wspólnego budżetu według projektu rządowego, wynosiłby tylko 12 miljonów złr. i zostałby pokrytym za pomocą reformy podatków, podjęcia długu bieżącego i sprzedaży wiedeńskiej kolei żelaznej, na którą znajdują się chętni nabywcy, jako też zapomocą odpowiedniego postępowania. Projekta dotyczące reformy podatków przedstawione zostaną natychmiast po zebraniu się rady państwa. (*Cor. Bür.*)

* (Sejm kroacki). *Zagrzeb, 19 listopada.* Na posiedzeniu sejmu powitane zostało z zapałem zatwierdzone najwyżej prawo co do osuszenia bagien Łonsko-Polie. Na wniosek Wukowicza uchwalony został adres dziękczynny do cesarza za najwyższe zatwierdzenie porozumienia. Dla wprowadzenia tego prawa w wykonanie, namiestnictwo upoważnione zostało do jego ogłoszenia. (*Cor. Bür.*).

Francja.

* (Oficerowie gwardji narodowej). Zapewniają, że wszyscy oficerowie należący do składu ruchomej gwardji departamentu Sekwany, otrzymają nominacje w połowie miesiąca grudnia, i że będą mieli zaszczyt być przyjętemi przez cesarza w pałacu tuileryjskim w d. 1 stycznia. Zajmują się czynnie wyborem oficerów do ruchomej gwardji w departamentach. Mówią, że wybór ten ukończony zostanie w pierwszych dniach lutego. (*La Patr.*)

* (Zjazd gości). *Paryż, 20 listopada.* Książę i księżna Walji przybyli dziś rano do Compiègne. Cesarz powitał ich osobiście na dworcu kolei żelaznej. (*La Patr.*)

Włochy i Rzym.

* (Niezadowolnienie). Korespondenci przedstawiali w groźnej postawie ruch autonomiczny w Sycyji; dzisiejsze zaś dzienniki włoskie donoszą o prostem tylko niezadowolnieniu sycylijczyków, bez wszelkiego znaczenia. (*La Fr.*).

* (Parlament). *Gazzetta di Torino* powtarza pogłoskę, według której ministerstwo postanowiło odrzucić żądanie interpelacji, aż dopóki nie będzie uchwalona reforma administracyjna i reforma budżetu. (*La Patr.*)

Grecja.

* (Agitacje). *La Fr.* z d. 19 listopada pisze: Korespondenci nasi donoszą z Grecji, że z wyjątkiem pojedynczych gwałtów bandytyzmu, spokojność w Epirze nie została w ostatnich czasach nigdzie zakłóconą, pomimo nieustannych podburzań ze strony agitatorów greckich. Zamiast zniechęcania się tą spokojną postawą ludności i odstąpienia od swoich projektów, przygotowują oni ciągle żywioły powstańcze i chcą wkrótce w tych okolicach wywołać powstanie. Nie ulega wątpliwości, piszą korespondenci, że bardzo wielka agitacja i ruch niezwykły objawi się wkrótce na granicach Epiru, że zgromadzono wielką liczbę broni i że kraj tak jest przepełniony bandytami, iż niepodobna wyjść po za mury Caravassera, ażeby się nie narazić na wielkie niebezpieczeństwo. Rząd turecki powinien być w pogotowiu na wszelki wypadek i podwoić czujność w Epirze nie tylko przeciwko agitatorom zagranicznym ale także przeciwko wierności i uczciwości swoich własnych ajentów.

Portugalja.

* (Oszczędności w budżecie). Rząd portugalski postanowił przestrzegać postawę wyczekującą co do rozwoju rzeczy w kraju sąsiednim. Rząd poświęca swą uwagę administracji wewnętrznej i zaprzątą się głównie zaprowadzeniem oszczędności w budżecie. Skutkiem tego zwinięty został np. nowo uorganizowany oddział inżenierów cywilnych do wykonywania robót publicznych, które mają być nadal uskuteczniane po dawnemu przez inżenierów wojskowych. Ministerstwo wojny dąży do zaprowadzenia oszczędności zapomocą nowego podziału korpusu weteranów, oraz zapomocą zwinięcia posad dwóch jenerałów brygady i dwóch jenerałów dywizji, oraz stanowiska marszałka armji, zajmowanego obecnie przez księcia Saldanha. Tytuł jenerał-feldmarszałka pozostanie przy królu Ferdynandzie. Nareszcie liczba dywizij militarnych, na które podzielone jest królestwo wraz z wyspami sąsiedniemi, ma być zredukowaną z dziesięciu na pięć. Powyższe środki dadzą około 11 miljonów franków oszczędności, które ministerstwo spodziewa się doprowadzić do sumy 16 miljonów, t. j. do wysokości połowy całego deficytu (*Nordd. A. Z.*).

Szwecja i Norwegja.

* (Zniesienie kary śmierci). Król szwedzki Karol XV postanowił, że na przyszłość nie będzie wykonywaną w jego królestwie żadna kara śmierci, i że jeżeli kara śmierci nie została zniesioną prawnie, to chce on przynajmniej, ażeby zniesioną została faktycznie. (*La Fr.*)

Anglja.

* (Gibraltar). Zasługuje na uwagę ta okoliczność, że myśl odstąpienia Gibraltaru na rzecz Hiszpanji, która podniesioną została po raz pierwszy przez jedno z pism hiszpańskich, nie jest przez prasę angielską tak bardzo poważnie roztrząsaną, ani też bezwarunkowo odpieraną. Między innemi dziennik *Globe* powiada, że utrzymanie za Anglją Gibraltaru było niezbędne tak długo, dopóki obawiano się, że podług idei Napoleona I, morze Śródziemne stanie się morzem francuzkiem i Anglja odciętą zostanie od swych posiadłości indyjskich. Dziś atoli, Gibraltar nie jest bynajmniej kluczem morza Śródziemnego, tak samo jak cytadela Dower nie jest kluczem kanału. Przypatrzywszy się zbliska twierdzy, przekonywamy się, że większa część dział Gibraltaru skierowana jest nie na cieśninę, lecz na zatokę Algesiras. Chcieć drogę morską, mającą 11 mil szerokości, zamknąć zapomocą dział dla parostatków, byłoby śmiesznem, główna zaś zaleta Gibraltaru zależy na tem, że służy on jako stacja do floty. Lecz i pod tym względem przedstawia on tę niedogodność, że burza od zachodu może zaszkodzić okrętom bardziej, niż bitwa morska. Wśród takich okoliczności, wydatki na utrzymanie tej twierdzy nie pozostają w stosunku do korzyści, i wolno zapytać, czy obok drugiej stacji morza Śródziemnego (Malta), Gibraltar nie jest zanadto kosztownym i zbytkownym artykułem, kosztownym zaś zwłaszcza pod tym względem, że jest jednym z najbardziej niezdrowych punktów dla trzymania załogi. Nareszcie, jako argument przeciw dalszej okupacji Gibraltaru, powinna być uważana i ta także okoliczność, że port tameczny, będąc wolnym, daje mieszkańcom nadbrzeżnym jak najłatwiejszą sposobność do trudnienia się kontrabandą, co wywołuje częste spory pomiędzy władzami angielskiemi i hiszpańskiemi. Pomimo to, powiada w końcu *Globe*, o odstąpieniu Gibraltaru można będzie pomyśleć wówczas dopiero, gdy Hiszpanja będzie dość silną, ażeby była w stanie bronić skutecznie tej twierdzy.

* (Mowa p. Disraelego). *Londyn 20 listopada.* W mowie do swoich wyborców, Disraeli stwierdził, że stosunki Anglji z rządami zagranicznemi są ze wszech miar przyjacielskie, podczas gdy w chwili objęcia przez niego teraźniejszego stanowiska, stosunki Anglji z Danją, Niemcami i Rosją były nieco chłodne, winę czego przypisać należy lordowi Russell. Anglja interesuje się jak najmocniej pomyślnością pokojową lądu stałego, lecz gardzi dążnością do osiągnięcia potęgi urojonej zapomocą kosztownej polityki interwencji w sprawy europejskie. W interesie Anglji, życzy on sobie pokoju w Europie, i gdziekolwiek wpływ rządu angielskiego będzie mógł spowodować utrzymanie pokoju, tam będzie on użyty; lecz do interwencji rzeczywistej, Anglja da się nakłonić jedynie w razie niezbędnej konieczności, jak to miało np. miejsce w kwestji luksemburgskiej. (*Wolffs T. B.*).

* (Polityka angielska). *Monitor wieczorny* w swoim przeglądzie tygodniowym poświęca następujący ustęp polityce angielskiej: „Można już potwierdzić na pewno, że jakiekolwiek bądź ministerstwo objęłoby władzę, rząd angielski przejęty będzie ideami przeważnie pokojowemi, które obecny gabinet przyjął za regułę swojego postępowania. P. Disraeli i p. Gladstone, lord Stanley i lord Clarendon nie różnią się pomiędzy sobą w ocenianiu głównych zasad przewodniczących polityce angielskiej, i ta zgodność whigów i torysów była jedną z charakterystycznych oznak ostatniej walki wyborczej."

* (Wybory). Z rezultatu wyborów po miastach odbytych obecnie w Anglji, okazało się 283 członków należących do stronnictwa liberalnego i 156 do stronnictwa zachowawczego. Dziwnem jest to, że stronnictwo zachowawcze miało wielkie powodzenie w części wielkich miastach przemysłowych, gdzie skład wyborców znacznie powiększony został wskutek nowej reformy. Widocznie robotnicy chcieli wystąpić z protestacją przeciwko teoretykom, dla których piękne obietnice i reformy społeczne przepowiadane przez nich, są tylko środkami do wywarcia wrażenia na słuchaczach. Nie można inaczej wytłumaczyć sobie niepowodzenia, jakiego doznali tacy ludzie jak Milner Gibson i Stuart Mill. Większość liberalna powiększyła się w ogóle w dawnych okręgach wyborczych o 37 głosów; w okręgach zaś ustanowionych przez prawo reformy otrzymała ona 22 głosy przeciwko 5 głosom danym członkom stronnictwa zachowawczego. (*Nord*).

* (Rozruchy). Telegram nadesłany z Dublina do *Morning Posta* pod d. 19 b. m. donosi, że w tem mieście w chwili zamknięcia wyborów, nastąpiły rozruchy. Inne depesze przesłane do *Timesa* donoszą, że Limerick i Galway były także widownią nieznacznych rozruchów. W Sligo w Irlandji wybuchły również rozruchy. Kapitan King został zabity, trzech panów zniewałono. (*La Patr.*)

Ameryka.

* (Położenie rzeczy w Stanach Zjednoczonych). *Nowy-Jork, 7 listopada.* P. Colfax miał w Pittsburgu mowę, w której oświadczył, że nowa polityka będzie oparta na wolności, sprawiedliwości i opiece dla wszystkich. Wynurzył on nadzieję, że wybór Hoffmanna w Nowym Jorku zostanie unieważniony z powodu nieregularności. W Savannah obawiają się powstania murzynów. Znakomitsi republikanie domagają się usunięcia Mac Culocha od obowiązków. (*Corr. Hav. Bul.*)

* (Protestacja). Według wiadomości z Peru z d. 13 października, rząd, z powodu reklamacji poddanych francuzkich co do strat poniesionych przez nich w rozruchach styczniowych, miał oświadczyć, że cudzoziemcy powinni temu samemu podlegać losowi co krajowcy. Posłowie Stanów Zjednoczonych, angielski, francuzki i pruski natychmiast zaprotestowali. (*La Patr.*)

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Kraków, 7 (19) listopada (*).

Sprawy językowe i autonomja.—Wybór Naumowicza.—Statystyka kryminalna.

Tutejsi polacy, bądź co bądź, usiłują wyobrażać sobie istnienie w Galicji Królestwa Polskiego, i za każdym razem udają mocno zadziwionych, jeżeli do urzędowej sfery tutejszej prowincji przedrze się język niemiecki. Ogólne niezadowolnienie wyraziło się z szczególną siłą w ostatnich czasach, z powodu rozporządzenia ministerjalnego z 19 października, dotyczącego spraw miejscowych, a ogłoszonego w języku niemieckim. Stanowiąc echo dążeń polskich, *Czas* w Nr. 265 ym, z dyplomatyczną zręcznością protestuje przeciwko pogwałceniu praw narodowych, i przypomina komu należy, że do rozporządzeń rządowych i kościelnych w Galicji, ma swój urzędowy język, to jest polski.

Zdawałoby się, że dla zadowolnienia narodowej miłości własnej, zupełnie dostatecznem jest istnienie polskiego organu urzędowego (*Gazety Lwowskiej*), za pomocą którego rząd odzywa się do tutejszej ludności w języku miejscowym; niemniej każde drobiazgowe roszczenie, stanowi ważny symptomat nadmierności wymagań polskich i niezadowolnienia. W Wiedniu zaczynają już poznawać niebezpieczeństwo bawienia się w narodowość polską, i na wymagania bezwzględnej autonomji dla Galicji, zaczynają powoli odburkiwać się.....

(*) List ten wzięty jest z *Warsz. Dniew.*

Tu, również jak we Lwowie, wielce zajmują się wybraniem Naumowicza na deputowanego. Fakt ten, sam przez się jest pocieszający, lecz szanowne *Słowo*, przesadza jego znaczenie nazywając go zwycięztwem. Stanowczo mi wiadomo, że większość wyborców w Żydaczowie należy do stronnictwa, tak zwanych, Kryłopanów i dla tego walki na serjo przy wyborze być nie mogło.

Kraków nasz przedstawia bogaty materjał dla kazuistyki kryminalnej. W ciągu miesiąca października aresztowano tu 461 osób. Z tych oddano sądowi cywilnemu 91, wojennemu 1, magistratowi 169; 11 kobiet umieszczono w szpitalu, reszta podległa karom policyjnym. Z przytoczonej cyfry nie należy sądzić, że tutejsza policja jest nader czujna; przeciwnie, bierze tylko to, co jej samo wpada w ręce. Ż.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

* (**Bilety na koncert Stanisława Moniuszki**), mający się odbyć dnia 17 (29) listopada r. b., są do nabycia w księgarniach pp. Gebethnera i Wolfa, Senewalda, F. Hösicka, Błaszkowskiego, oraz w mieszkaniu St. Moniuszki Na Nowym Świecie N. 59.

* (**Nowo-otwarty skład maszyn amerykańskich do szycia różnych systemów pod firmą Koenigsberger et Cp. przy ulicy Wierzbowej obok hotelu angielskiego Nr. 638**). Pomiędzy licznemi wynalazkami, jakiemi szczyci się wiek XIX, należy niezaprzeczenie do ważniejszych wynalazek maszyn do szycia. Zdawałoby się niepodobieństwem, aby pracę, która wymaga zmiennego kierunku ręki, zachowania prawideł różnorodności ściegu, bacznego oka i tylu innych drobnych warunków, mógł zastąpić martwy przyrząd; wynalazczy jednak duch Ameryki, powziął śmiałą myśl przysłużenia się światu maszyną do szycia i z prawdziwym dla rozumu ludzkiego trjumfem, myśl tę z najzupełniejszym powodzeniem w czyn zamienił. Dziś użycie maszyn samoszyjnych na obu półkólach, tak jest rozpowszechnionem i wiara w ich dobroczynną posługę jest tak ustaloną, że nietylko w każdym szwalnym zakładzie, lecz w każdej niemal większej rodzinie są one sprzętem koniecznym. Dwie osoby szyjące, jedna starą rutyną ręcznie, druga zaś na maszynie, nader trafnie ktoś porównał do dwóch podróżujących, z których jeden pieszo, a drugi siłą pary po żelaznej podróżuje drodze. U nas już przed laty dziesięciu pojawiły się maszyny samoszyjne; zwolna powstało kilka składów ich sprzedaży, a że w samej Ameryce kilku jest fabrykantów produkujących maszyny takie podróżną firmą, naturalnie więc, że ajenci i komisanci ich protegują i na rozmaite tony wychwalają maszyny tych tylko fabrykatów, których sprzedaż mają sobie poruczoną. Trudno im brać to za złe, bo jakoś leży to w naturze rzeczy, lecz zdaniem naszem, naganną cechę noszą reklamy ajentów, którzy nie przestając na admiracji swoich fabrykantów, *poniżają lub ganią tej samej natury wyroby, z innych fabryk pochodzące*. Niezbyt dawno komisant Eljasza Howe junior, przy składzie sukna i kortów na ulicy Senatorskiej pod Nr. 467*a* jako dodatkowy towar samoszyjne maszyny tegoż Eljasza Howego posiadający, w *Kurjerze Warszawskim* Nr. 248, w *admiracji dla swego mandata, tak się zapalił*, że nietylko przyznał jego maszynom bezwarunkowo „całą wyższość nad wszystkiemi innemi", ale nawet posunął się do zniewagi i ubliżenia głośnej amerykańskiej firmie Whelera i Wilsona—wyrokując pompatycznie „że o wiele niżej stoją od zasług Eljasza Howe junior". Że zaś tenże Eljasz Howe, postawiony na najwyższym piedestale przez swego życzliwego komisanta, nie koniecznie utrzymuje się na szczycie tej wyżyny w samej ojczyznie powstałego wynalazku, przekonywa w tej chwili dostarczony nam drukowany w języku angielskim wyrok sądu handlowego w Nowym-Jorku, d. 2 listopada 1867 roku między dwoma braćmi, fabrykantami maszyn samoszyjnych, Eljaszem Howe i Amasa B. Howe zapadły, w którym to wyroku zgodnie z opinją komitetu przemysłowego, sędziowie Leonard Clerke i Sutherland wyrzekli i drukiem ogłosili, że jakkolwiek, z dwóch spór wiodących braci, Eljaszowi Howe należy także przyznać niektóre pomysły do ulepszenia maszyn samoszyjnych, jednakże *Amasowi B. Howe służy tytuł i własność ostatecznych wydoskonaleń*. Maszyny tego ostatniego, to jest Amasa Howe, będące *szczytem doskonałości mechanizmu*, łączące w sobie wszystkie ułatwienia i warunki, nadzwyczaj się rozpowszechnione, a w dogodnościach nieocenione. Dla odróżnienia ich od innych fabrykatów, którym zalet bynajmniej nie odmawiamy, mają one na sobie piękną i w praktyce usprawiedliwioną dewizę „I serve, I tire not" (ja służę i nie męczę). Główny i wyłączny skład maszyn tych, *to jest Amasa B. Howe*, znajduje się przy ulicy Wierzbowej pod Nr. 638 pod firmą Koenigsberger et Comp. W tymże składzie, również w wielkim asortymencie są nowo patentowane przez królowę angielską maszyny do szycia W. Taylora; zaleca je prostota i trwałość konstrukcji; czółenko osadzone jest w nich na wierzchu, skutkiem czego dozwala w każdej chwili dostrzedz nieregularność ściegu, i powód tego usunąć. Igła ma tu zupełnie nowe dogodności mechanizmu; nawet koło rozpędowe osadzone jest zręczniej jak w innych maszynach, bo na krańcu stołu, nie zaś w środku, przez co nie przeciera odzienia i nie plami szytego materjału. Ścieg maszyn Taylora jest trwały i elastyczny, nie ulegający pruciu i równy po obu stronach materji. Maszyny te szyją podwójną stębnówką, przyszywają siutasz, lamują, pikują watę, wszywają sznurki i t. p. *Skład powyższy posiada także dla krawców, szewców, siodlarzy i t. p. doskonałe maszyny „Favorite" do szycia sukna, kortu, skóry i innych grubszych materjałów*. W składzie tym, odznaczającym się szczególną niskością cen, jako otrzymującym artykuły z pierwszej ręki, każda z pań *w ciągu kilku lekcji, szycia na maszynie przez miejscową dyrektorkę nauczyć się i z użyciem oraz składem całej maszyny łatwo zapoznać się może*. Prócz tego udzielane są tu bezpłatnie *drukowane informacje* jasno ułatwiające poznanie całej przy szyciu rutyny. Reperacje maszyn, skład rzeczony jak najtaniej uskutecznia, a za nowe poręcza. *Igły, nici, bawełnę i inne przybory do szycia* w nader wielkim doborze i po cenach jak najtańszych, skład sprzedaje częściowo, tudzież w partjach hurtowych. Słowem przyznać musiemy bezstronnie, że magazyn pod firmą Koenigsbergera et comp., dla którego maszyny samoszyjne są specjalnością, urządzony jest wzorowo, na stopę pierwszorzędną, i przy rozwinięciu stosunków na skalę rozległą, co wszystko najzupełniejszą dla kupujących przedstawia rękojmię. Φ.

Warszawa, dnia 11 (23) Listopada.

Kalendarz.

We wtorek, 12 (24) listopada, — św. Jana od Krzyża wyzn.—Słońce wsch. o godz. 7 min. 37; zach. o godz. 3 min. 56.

We środę, 13 (25) listopada, — św. Katarzyny pan. męcz.—Słońce wsch. o godz. 7 min. 39; zach. o god. 3 min. 55.

Stan pogody.

Dziś z rana — 5°0, R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o godz. 4 popoł.
Barometr w milimetrach	762 2	758 5
Termometr Reaum	— 8 2	— 4 7
Stan nieba	nappogodny	pogodny

Największe zimno — 8°3, R Najmniejsze zimno — 4°2 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 8.

Widowiska.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH.— We środę, — *w teatrze wielkim:* komedja **Nazcyz Romeau** (17-te wystąpienie pani Modrzejewskiej); w czwartek,—*w teatrze wielkim*: opera **Faust**; w piątek,—*w teatrze wielkim*: dramat **Adrjanna Lecouvreur** (18-te wystąpienie pani Modrzejewskiej); w sobotę, — *w teatrze wielkim:* na dochód warszawskiego towarzystwa dobroczynności: komedja **Panna Mężatka** (ostatnie wystąpienie pani Modrzejewskiej); w niedzielę,—*w teatrze wielkim:* balet **Robert i Bertrand** czyli **Dwaj złodzieje** — *w teatrze rozmaitości:* przysłowie dramatyczne **Cicha woda brzegi rwie**; komedja **Cwiartka Papieru**.

TEATR WIELKI. — *Jutro*, we wtorek opera **Violeta (Traviata)**.— *Wczoraj*, w niedzielę, dawano na uczczenie pamięci zmarłego kompozytora Rossiniego, operę **Cyrulik Sewilski**; **Stabat Mater**, było osób 1046. — *Onegdaj*, w sobotę, dawano komedję **Nasi najserdeczniejsi**, było osób 985.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, w poniedziałek, komedja w 3 aktach, **Wujaszek całego świata**. —Osoby: Pan Akczyc bogaty bankier— p. *Grzywiński;* Ernest—p. *Tatarkiewicz*, Józef—pani *Sawicka*, Alina—pani *Szymanowska*—(wszystko troje jego dzieci); Pan Szczęsny, kuzyn pana Akczyca— p. *Rychter;* Matylda, młoda ochmistrzyni—pani *Ostrowska;* Adolf— p. *Szymanowski;* Franek kuchcik— p. *Dobrowolski;* Lokaj— p. *Adler;* —komedja ze śpiewkami w 1 akcie, **Piękność uderzająca**. - Osoby: Beaucresson kapitalista—p. *Damse;* Aniela jego żona—panna *Figarska;* Coradin lokaj— p. *Chomiński*; Sylwja pokojówka — panna *Szczebrowska*. — *Wczoraj*, w niedzielę, dawano obrazek **Przed śniadaniem**; komedje **On będzie moim**, **Małe nieprzyjemności życia ludzkiego**, było osób 562.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Wczoraj*, w niedzielę, na **Koncercie orkiestry** pod dyrekcją pp. Lewandowskiego i Kuhego, było osób 1070.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW I STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

ORFEUM (przy ulicy Miodowej w domu Lessera). — *Dziś i codziennie*, **sztuki magiczne i obrazy optyczno-fizyczne** p. *Lessera*. — Co trzeci dzień nowy program. — Początek o godzinie 7½ wieczorem.

PRADO (zakład gastronomiczno-spacerowy za rogatkami Wolskiemi, dawniej Onma). — *W każdą niedzielę i święto*, **Koncert**. —Początek o godzinie 4½.— Cena wejścia kop. 20.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-adjutant *Krasnokutski*, z Wielunia; tajny radca *Braunschweig*, z Petersburga; kamerjunkier dworu Jego Cesarskiej Mości *Niemcewicz*, z Brześcia;—wyjechał konsul francuzki, baron *Finot*, do Wiednia.

* Wczoraj i onegdaj przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 1398, wyjechało osób 749; — koleją żelazną petersb.-warsz. przyjechało osób 328, wyjechało osób 407;— koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 222, wyjechało osób 205; — statkami parowemi przyjechało osób —, wyjechało osób —;— w ogóle przyjechało osób 1671, w tej liczbie z zagranicy 102, wyjechało osób 1452, w tej liczbie za granicę 85.

* W dniach 9 i 10 (21 i 22) b. m. i r., chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 121, wyzdrowiało 139, umarło 17, pozostało 2109 (mężczyzn 982, kobiet 1127), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 219, kobiet 200.

* W dniu 10 (22) bież. mies. i roku, **urodziło się**: *chrześcjan*: płci męzkiej 12, płci żeńskiej 8; *starozakonnych*: płci męzkiej 6, płci żeńskiej 5; razem 31,— **zawarło śluby małżeńskie**: par: *chrześcjan*: 4, — *starozakonnych*: —;— **zmarło**: *chrześcjan*: płci męzkiej 12, płci żeńskiej 8; *starozakonnych*: płci męzkiej 6, płci żeńskiej 6, razem 32.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
dnia 11 (23) Listopada 1868 r.

MONETY.		Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie				—	—
Dukaty Holenderskie nowe wagine			—		—
Frydrychsdory Pruskie			—		—
Pruski Kurant za 100 tal.					
PAPIERY. (bez wartości kuponu)					
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100					
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę					
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kupnem				—	—
„ „ „ bez kuponu					
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1éj za rs. 100		84	17	83	83
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-éj za rs. 100*)		83	17	79	83
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego		99	50	99	—
Listy likwidacyjne za rs. 100*)		68	58	68	25
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs.		—			—
5 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		—		—	—
6 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100			—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100		—			—
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	100	75
„ Sierpniowe za rs. 100		—		100	33
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100		137	75	137	33
„ „ „ 1866 „ 100		134		139	25
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego drug żelaznych rs. 125				—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2000 za rs. 100					
Akcje Drogi Żel. War.- Wied. za sztukę		67	—	66	—
Obligacje Drogi Żel. War. W. po frank 500 za szt.		—			
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100		66	—	65	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drgi Żel. Warsz. -Terespolskiej za rs. 100		95	—	94	—
Obligacie Kolei Żel-War, Terespol		91	—	90	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		—		—	—
WEXLE.					
Berlin 100 Tal.	2 m.	107	5	107	25
„ „ „	k. t.	107	25	107	10
Wrocław „	2 m.				—
Gdańsk „ „	2 m.	107	40	107	25
Hamburg 300 B. Mk.	2 m.		—		—
Londyn 1 Ft. St.	3 m.	7	32	7	31
Paryż 300 Frank.	2 m.	[illegible]	45	—	—
Wiedeń 150 Zł. W. A.	2 m.	93	60	93	45
Petersburg 100 Rsr.	1 m.		—		—
„ „ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa „ „	1 m.	—	—		—
„ „ „	k. t.				

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. 1 k. 67⅔
* „ „ od Listów Likwidacyjnych rs. 1 k. 92²/₉

KURSA TELEGRAFICZNE
AJENTURY RUDOLFA OKRĘT
z Berlina, d. 10 (22) Listopada 1868 roku.

Z PARYŻA.	
Renta 3%	71 19
Renta Włoska	53 80
Akcje Kredytu Ruchomego	360
Z LONDYNU.	
3% Papiery (Consols)	94

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

N. D. 7224. *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Podaje do wiadomości stron interesowanych, iż nadesłany w drodze urzędowej akt zejścia Józefa Krasuskiego rodem z miasta Warszawy pochodzącego, w wieku lat 32 na dniu 12 Września 1867 r. w Łozannie zmarłego, przesłany został Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, dla odpowiedniego art. 94 K. C. P. postąpienia.

Warszawa d. 31 Paźdz. (12 Listop.) 1868 r.
Członek Komisji,
Rzeczywisty Radca Stanu, K. Łaski.
Naczelnik Wydziału, Puchalski.

N. D. 7063. *Начальникъ Плонскаго Уѣзда.*

Симъ извѣщается, что жители деревень Цемнево, Матеушъ Гейнъ, въ колоніи Сохоцинъ, Карлъ Шлягъ, Кристіянъ Полицъ и Карлъ Шилке, гмины Смаржево, Плонскаго Уѣзда изъявили намѣреніе переселиться въ Волынскую Губернію, кто изъ интересованныхъ лицъ, имѣетъ къ нимъ какую либо претензію долженъ заявить таковую въ теченіи одного мѣсяца, ибо по истеченіи этого срока претензія его останется безъ удовлетворенія.

Г. Плонскъ, 19 Октября 1868 года.
Маіоръ, (. . . . . .).

N. D. 7070. *Магистратъ Губернскаго Города Калиша.*

За Августомъ Шульцемъ по арендѣ въ 1839 году, фольварка въ городской деревнѣ Тынецъ, числится недоимка въ количествѣ 148 р. 39 коп. Вслѣдствіе чего Магистратъ имѣетъ честь покорнѣйше просить Войтовъ Гминъ, Бургомистровъ и Президентовъ Городовъ, а также всѣ полицейскія власти, о разысканіи движимаго и недвижимаго имущества должника и о послѣдующемъ не оставить увѣдомить Магистратъ.

Г. Калишъ, 23 Октября 1868 года.
И. д. Президента, Гальпертъ.

N. D. 6920. *Департаментъ Земледѣлія и Сельской Промышленности.*

На основаніи 137 ст. Уст. пром. фабр. и зав. (Т. XI Св. Зак. изд. 1857 г.), Департаментъ Земледѣлія и Сельской Промышленности объявляетъ, что въ оный 11 Октября сего года, поступило прошеніе С.-Петербургскаго 2 й гильдіи купца Михаила Наумова, о выдачѣ ему 10 лѣтней привилегіи на изобрѣтенный имъ способъ предохраненія отъ порчи потопленнаго и подмоченнаго хлѣба.

Г. Варшава, 14 Октября 1868 года.

N. D. 7456. *Sędzia Komisarz Masy Upadłości Emila Lindemann.*

Wzywa wszystkich wierzycieli masy Lindemanna, ażeby się w dniu 18 (30) Listopada 1868 r. o godzinie 5 z południa, stawili w miejscu posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie pod Nr. 549 przy ulicy Długiej, a to celem podania potrójnej listy kandydatów na Syndyków tymczasowych tejże masy.

Ludwik Sommer.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

N. D. 4529. Po niegdy Adamie Uszyńskim byłym Pisarzu Gminy Szepietowo-Bryki i Średnica, zmarłym w gminie Szepietowo Gubernji Łomżyńskiej w dniu 9 (21) Sierpnia 1865 roku, pozostał się spadek, składający się z sumy rsr. 142 kop. 13, w depozycie Banku Polskiego złożonej, do którego nikt się dotąd nie zgłosił; dla tego podpisany Obrońca Prokuratorji w Królestwie Polskiem, w mieście Łomży z urzędowania zamieszkały, imieniem Skarbu Królestwa Polskiego działający, wzywa strony interesowane, aby się w terminie oznaczonym przez art. 14 Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 30 Stycznia (11 Lutego) 1842 r. z prawami swojemi, jakie do rzeczonego spadku mieć mogą, zgłosili, gdyż w przeciwnym razie, stosownie do art. 770 K. C. Fr. domagać się będą wprowadzenia Skarbu Królestwa w posiadanie tegoż spadku.

Łomża d. 1 (13) Czerwca 1868 r.
Maksymiljan Sankowski.
Obrońca Prokuratorji.

N. D. 7463. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Radomiu.*

Ogłasza, że na dzień 17 (29) Maja 1869 r. wyznaczony został termin ostateczny, do ukończenia postępowania spadkowego po Michale Morzkowskim, jako właścicielu dóbr Sycyńska czyli Szelężna Wólka z Powiatu Kozienickiego.

Paweł Karwadzki.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

N. D. 7209. *Sąd Pokoju w Mińsku Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej regulacji nowej hypoteki, nieruchomości w m. Karczewie Powiecie Nowomińskim, Gubernji Warszawskiej pod N. 30, przy ulicy Warszawskiej położonej, a składającej się z połowy domu, placu, szpichlerza i ogródka.

Uwiadamia interesentów, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym w dniu 14 (26) Lutego 1869 r.

Wzywa ich przeto, aby do takowej osobiście, lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie na to umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające opatrzyli się.

Ostrzega ich oraz że niezgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzji art. 154 i 160 prawa o hypotekach z r. 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji nie stawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesentów na karę od rs. 1 kop. 50 do rs. 7 kop. 50 skazanym zostanie i podług artykułu 150 tegoż prawa, utraca wszelkie dobrodziejstwa prawa względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji, jaka wskutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi dnia 14 (26) Lutego 1869 roku, na posiedzeniu publicznem Sądu tutejszego i od tego dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesenci przeto bez dalszego wezwania, w tymże dniu ogłoszenia jej, obecnemi być powinni.

Mińsk d. 29 Paźd. (10 Listop.) 1868 r.
Podsędek, Siwicki.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 7397. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 3 (15) Grudnia r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń biura Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w roku 1869 około 600 sażenów kubicznych piasku wiślanego, gruboziarnistego, do wszelkich robót brukarskich miejskich w Warszawie, wykonywać się mających, jako też i do innych potrzeb miasta od ceny po rs. 6 kop. 90, wyraźnie po rubli srebrem sześć kopiejek dziewięćdziesiąt, za sążeń kubiczny, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od ceny w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy głównej ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże vadjum w ilości rsr. 400 i na koszta ogłoszenia rsr. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w wydziale administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w ciągu roku 1869 to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r. do tegoż dnia i mca 1870 r. około 600 sażenów kubicznych piasku wiślanego gruboziarnistego, do wszelkich robót brukarskich miejskich w Warszawie wykonać się mających jako też i do innych potrzeb miasta po rs. 6 kop. 90, wyraźnie po rubli srebrem sześć kopiejek dziewięćdziesiąt sażeń kubiczny i odstępując od takowej ceny procentów N. N. (pisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie głównej ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rsr. 400 i na koszta ogłoszenia rsr. 12 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko)
Warszawa d. 6 (18) Listopada 1868 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał Major Witkowski.
Naczelnik Kancelarji Zdzitowiecki.

N. D. 7218. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 25 Listopada (7 Grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń biura Magistratu, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje:

1. Na reperację i utrzymanie w porządku przez ciąg lat trzech, to jest od d. 1 (13) Stycznia 1869 r., do tegoż dnia i miesiąca 1872 r. karawanów, karety i wozów do służby pogrzebowej należących, na reperację dekoracji około karawanów, dek, zaprzęgu na konie, garderoby, oraz na dostawę szczotek do mycia karawanów i t. p., a to od sumy rs. 1,173 wyraźnie rubli srebrem tysiąc sto siedmdziesiąt trzy rocznie, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

2. Na dostawę w ciągu lat trzech, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r. do tegoż dnia i miesiąca 1872 r. koni do karawanów, karety i wozów do rozwożenia katafli, jakoteż wywożenia osób biednych zmarłych, ze Szpitali Warszawskich i Pragskiego, od cen w warunkach licytacyjnych zamieszczonych, a mianowicie:

A. Za dostarczonego jednego konia wraz z woźnicą do karawanu jakiej bądź klasy, jeżeli ciało będzie prowadzone wprost na cmentarz, bez zatrzymywania się po kop. 70, wyraźnie siedmdziesiąt, w razie zaś zatrzymywania się konduktu pogrzebowego przed kościołem, powyżej oznaczona cena od jednego konia, podwyższoną będzie o kop. 15, wyraźnie o kopiejek srebrem piętnaście.

B. Za przywiezienie i odwiezienie katafalka klasy I, rs. 2 kop. 80, wyraźnie rubli srebrem dwa kopiejek ośmdziesiąt.

C. Za przywiezienie i odwiezienie katafalka innych klas po rs. 1 kop. 40, wyraźnie po rubli srebrem jeden kopiejek czterdzieści.

D. Za wywożenie ciał osób zmarłych ze szpitali Warszawskich, Pragskiego i Domu Przytułku i Pracy, przez ciąg jednego roku, szczegółowo rs. 1,050, wyraźnie rubli srebrem tysiąc pięćdziesiąt.

Mający przeto zamiar ubiegania się o które z tych przedsiębierstw mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od cen powyżej poszczególnionych, i do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Gł. ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium do przedsiębierstwa ad 1 rsr. 150, a do przedsiębierstwa ad 2 rsr. 300, i na koszta ogłoszenia po rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się (wypisać z ogłoszenia szczegółowo z cenami, które go mianowicie przedsiębierstwa podejmuje się), i odstępuje od takowych cen procentów NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie ekonomicznej m. Warszawy vadium w ilości rs. NN. i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N., pisałem dnia NN.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko).
Warszawa d. 31 Paźd. (12 List.) 1868 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Major, Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. 7464. *Kancelarja Okręgu Naukowego Warszawskiego.*

Podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że z powodu niedoszłej do skutku licytacji na dostawę nowych polskich czcionków do Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego, mieszczącej się przy ulicy Miodowej w domu pod Nr. 487, odbędzie się w Kancelarji Okręgu Naukowego w dniu 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. powtórna na dostawę tychże czcionek licytacja, a to wedle zasad i wskazań zamieszczonych w poprzednim ogłoszeniu w Nr. 232 i 239 Dziennika Warszawskiego.

Warszawa d. 9 Listopada 1868 r.
p. o. Dyrektora Kancelarji, Michniewicz.
Sekretarz, Wendorff.

N. D. 7461. *Окружное Инженерное Управленіе.*

Въ присутствіи Военно-Окружнаго Совѣта Варшавскаго Военнаго Округа въ г. Варшавѣ, въ казенномъ домѣ при Саксонской площади произведены будутъ 16 Декабря сего 1868 года, торги на исполненіе Инженерныхъ работъ, и поставку всякаго рода строительныхъ потребностей по крѣпостямъ: Новогеоргіевской, Брестъ-Литовской, Ивангородской и по воинскимъ зданіямъ Варшавскаго Округа, кромѣ состоящихъ въ г. Варшавѣ.

Обязательства эти будутъ отданы на четырехлѣтній періодъ времени; считая отъ 1 Января 1869 года.

Залоги для допущенія къ торгамъ при представленіи наличныхъ денегъ, или процентныхъ бумагъ подъ залоги допускаемыхъ, назначаются:

1. Для Новогеоргіевска 12,000 руб.
2. Для Брестъ-Литовскаго 20,000 р.
3. Для Ивангорода 5,000 р.

Для воинскихъ зданій въ городахъ:

4. Сувалки 1,000.
5. Плоцкъ 2,000.
6. Калишской группы, къ коей принадлежатъ: Калишъ, Варта, Сѣрадзъ, Шадекъ, Петроковъ и Вольборжъ 2,000 р.
7. Ловичской группы: Ловичъ, Сохачевъ, Ленчица, Кутно, Коло и Ліондекъ 3,000 руб.
8. Радомской группы: Радомъ, Козеницы, Варка, Гроецъ, Горно-Кальварія и Мщоновъ 6,000.
9. Сѣдлецкой группы: Сѣдлецъ, Бѣла и Ломазы 1,000 р.
10. Люблинской группы: Люблинъ, Красноставъ и Ополье 2,000.
11. Замосцьской группы: Замосцье съ предмѣстьемъ Новая Осада и Щебрешинъ 2,000.

Залоги могутъ быть представлены и въ свидѣтельствахъ на недвижимости, но въ размѣрѣ въ $2 \frac{1}{2}$ раза большемъ противу означеннаго выше, т. е. считая по 2,500 рублей залога въ свидѣтельствахъ, вмѣсто каждыхъ 1,000 рублей въ денежныхъ знакахъ.

Обязательство по каждой крѣпости и каждой группѣ городовъ отдается въ отдѣльный подрядъ.

Торги будутъ изустные съ допущеніемъ и запечатанныхъ объявленій, безъ переторжекъ, съ пониженіемъ цѣнъ, которыя будутъ предъявлены къ торгамъ, не на каждый предметъ отдѣльно, а процентами общими всѣмъ предметамъ торга.

Запечатанныя объявленія должны быть написаны по установленной формѣ на гербовой бумагѣ рублеваго достоинства, съ означеніемъ прописью числа процентовъ, уступаемыхъ отъ предъявляемыхъ къ торгамъ цѣнъ и приложеніемъ залога въ означенномъ выше размѣрѣ.

Торги начнутся въ 11 часовъ до полудня.

Запечатанныя объявленія должны быть поданы до этаго срока.

До приступленія къ торгу лица, желающія участвовать въономъ, обязаны подписать торговыя условія, подпись же эта удостовѣряетъ не только въ томъ, что они согласны торговатся, но что лицо, которое объявитъ найвыгоднѣйшія для казны цѣны, обязывается принять подрядъ по этимъ цѣнамъ на точномъ основаніи условій если онъ будетъ утвержденъ; затѣмъ въ силу ст. 741 кн. 1 ч. 4 свода воен. пост., если подрядчикъ, за коимъ будетъ утвержденъ торгъ, незаключитъ договоръ въ теченіи двухъ недѣль по объявленіи ему утвержденія, или откажется отъ подряда, то залогъ его поступитъ въ собственность казны.

Объ утвержденіи торговъ будетъ представлено военному совѣту тотчасъ по окончаніи оныхъ.

Торговыя условія и вѣдомости цѣнамъ, которыя будутъ предъявлены къ торгамъ, можно читать въ присутственные дни въ Окружныхъ Инженерныхъ Управленіяхъ въ Ст.-Петербургѣ и Варшавѣ.

О вышеизложенномъ объявляется въ дополненіе къ прежде сдѣланному 11 Октября сего года предварительному объявленію.

Г. Варшава, Ноября 9 дня 1868 г.
Начальникъ Инженеровъ
Варшавскаго Военнаго Округа,
Генералъ-Маіоръ, Фейхтнеръ.

(N. D. 7369). Александровская таможня симъ объявляетъ, что 18 (30) Ноября, 19, 20 Ноября (1, 2 Декабря) 1868 г. будутъ продаваться въ г. Влоцлавкѣ съ аукціона конфискованные товары по оцѣнкѣ всего на 2,000 руб. состоящіе изъ бумажныхъ, шерстяныхъ, льняныхъ издѣлій, и другихъ разныхъ товаровъ. Товары эти будутъ продаваться въ выше означенный срокъ ежедневно, начиная съ 11 часовъ утра до 4 по полудни.

* * *

Komora Aleksandrowo niniejszem ogłasza, iż w d. 18 (30) Listopada 19, 20 Listopada (1, 2 Grudnia) r. b., sprzedawane będą w Włocławku przez publiczną licytację towary skonfiskowane, oszacowane razem na rs. 2,000, a mianowicie: wyroby bawełniane, wełniane, lniane, oraz inne różne towary. Wyż wspomnione przedmiota sprzedawane będą każdodziennie od godziny 11-ej z rana do 4-ej po południu.

Александрово, Ноября 3 дня 1868 г.
Авенаріусъ.

N. D. 7453. *Начальникъ Радиминскаго Уѣзда.*

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе что 9 (21) декабря с. г. въ 11 часовъ утра, въ деревнѣ Трояны, гмины Малополе, будутъ производиться публичные изустные торги, на продажу секвестрованныхъ неисправному арендатору по-духовнаго фольварка Засдросць перезжонныхъ и сырыхъ израсцевъ на 202 печей.

Г. Радиминъ, ноября 6 дня 1868 г.
Маіоръ, Сѣдлецкій.

N. D. 7415. *Закрочимское Лѣсное Управленіе.*

Симъ объявляетъ, что 27 ноября (9 декабря) и 28 ноября (10 декабря) с. г., въ канцеляріи Лѣснаго Управленія въ деревни Щиперно, будутъ производиться публичные изустные торги на продажу лѣса съ лѣсосѣкъ казенныхъ дачей Закрочимскаго Лѣсничества, отъ нижеслѣдующихъ суммъ, именно:

Въ дачѣ Броды въ округѣ III, лѣсосѣкъ № 19, отъ 1532 р. 28 к.

Въ дачѣ Киколы въ округѣ I, лѣсосѣкъ № 9, отъ 521 р. 34 к.

Въ дачѣ Колонія въ округѣ IV, лѣсосѣвъ № 23, отъ 506 р. 72 к.

Приступающій къ торгамъ долженъ представить залогъ въ 1/10 части суммы назначенной къ торгамъ.

Ближайшія условія сихъ торговъ могутъ быть разсматриваемы ежедневно въ канцеляріи Лѣснаго Управленія.

Въ Деревни Щиперно, ноября 5 (17) дня 1868 г.
Старшій Лѣсничій (. . .).

N. D. 7362. *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.*

Podaje do wiadomości, iż w dniu 20 Listopada (2 Grudnia) r. b. o godzinie 11 rano w gmachu Szpitala Dzieciątka Jezus, przed delegowanemi Członkami Rady Szczegółowej Opiekuńczej tegoż Szpitala odbędzie się licytacja głośna in plus na sprzedaż efektów po zmarłych w Szpitalu pozostałych a mianowicie:

Odzieży sukiennej letniej i watowej, płaszczów i salop podszytych futrem i niepodszytych, kożuchów i kożuszków, butów i różnego obuwia skórzanego i szlafroków sukiennych, o ilości i jakości których przekonać się można na miejscu. Licytacja rozpocznie się od sumy rs 50. Vadium do licytacji oznacza się po rs. 15. utrzymujący się przy licytacji obowiązany będzie zaraz dopłacić do złożonego vadium resztę wyrównywającej, postąpionej przez niego sumie, vadium składane ma być w kasie szpitalnej w dniu do licytacji oznaczonym najpóźniej do godziny 11-ej rano, nikt bowiem nie posiadający kwitu tejże kasy na złożone vadium do licytacji, przypuszczonym nie będzie. Utrzymujący się przy licytacji obowiązany będzie, oprócz zapłacenia jak wyżej postąpionej summy, zapłacić nadto koszta ogłoszeń tej licytacji.

Vadia osób nieutrzymujących się przy tejże, natychmiast po odbyciu takowej zwracane im będą.

Warszawa d. 4 (16) Listopada 1868 r.
Opiekun Prezydujący, Mianowski.
Pomocnik Nadzorcy Szpitala, Mucharski.

N. D. 7376. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Wiadomo czyni, iż na żądanie Otylji Karoliny Klementyny 3 imion z Wejchertów Szmideckiej, Franciszka Xawerego 2 imion Szmideckiego, Radcy Rządu Gubernjalnego małżonki, przy asystencji męża swego działającej, czyli obojga małżonków Szmideckich, w mieście Kaliszu zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Antoniego Ruszkowskiego, Patrona Trybunału w Kaliszu mieszkającego, obrane mających, od których tenże Patron stawa i subhastację dóbr Walenczowa popiera, w poszukiwaniu sumy rs. 12,000 z procentem, od Erazma Błeszyńskiego należnej, protokółem Franciszka Roweckiego, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu, na gruncie w d. 4 (16) Maja r. b. rozpoczętym, a w d. 6 (18) Maja t. r. ukończonym, zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymusowego wywłaszczenia:

DOBRA ZIEMSKIE

Walenczowo, składające się z folwarku i wsi Walenczowa, z folwarku Posadowek, wsi Grądy, z folwarku Juljanów, z wszelkiemi zabudowaniami dworskiemi, z wyłączeniem z pod zajęcia i sprzedaży zabudowań i gruntów na własność włościan przeszłych, zresztą z wszelkiemi dochodami i użytkami rolami, łąkami, pastwiskami, lasami, zaroślami, zagajnikami, propinacją, czynszami, rybołówstwem, polowaniem, inwentarzem martwym i żywym, z tem wszystkiem co całość ich stanowi, i w tem ograniczeniu jak się na teraz znajdują.

Dobra te graniczą na wschód słońca z dobrami Zagórze i borami do miasta Kłobucka należącemi, na południe z dobrami Zakrzewem, Rybnem i Hutą Walenczowską, na zachód słońca z wsią rządową Złochowice, na północ z dobrami Wilkowiecko.

Odległe są miasta gubernjalnego Petrokowa wiorst 54, od miasta okręgowego i powiatowego Częstochowy wiorst 20, od miasta Kłobucka wiorst 5, od miasta Krzepic wiorst 12; należą do parafii Kłobucka, gminy Opatów, położone w okręgu i powiecie Częstochowskim, gubernji Petrokowskiej, których właścicielem jest Erazm Błeszyński, w dobrach Walenczewie zamieszkały i w jego naturalnym i cywilnym znajdują się posiadaniu.

Granice są niesporne; całe dobra mają przybliżonym sposobem rozległości około włók 38, mórg 23, prętów kw. 250 na miarę nowopolską, czyli dziesiatyn 580 na miarę ruską; grunta należą do klasy II, III i IV, znajdują się zabudowania dworskie i gospodarskie potrzebom miejscowym odpowiednie.

W dobrach tych jest: inwentarz martwy i kuźnia w której porządki w niej będące, są własnością kowala, w gorzelni wszystkie aparata, oraz inwentarz żywy na gruncie dóbr Walenczowa znajdujące się, są własnością Michała Tuchowskiego, na mocy aktu przed Rejentem Adamem Makarowskim, pod dniem 27 Marca (8 Kwietnia) r. b. w dobrach Walenczowie sporządzonego, którego symulacją w oddzielnej drodze dochodzić zastrzega się. Ignacy Sshabowski propinator, płaci czynszu dworowi rocznie rs. 375, któremu kontrakt dzierżawy propinacji, kończy się z dniem 1 Marca 1869 r.

Podatki dwórskie do kasy w Częstochowie opłacać się winne, wynoszą rocznie rsr. 846 kop. 13, zalegają w opłacie rub. sreb. 1,342 kop. 14½.

Szczegółowy opis zajętych dóbr Walenczowa pod względem klasyfikacji gruntów, stanu zabudowań i ich ilości, oraz innych szczegółów, znajduje się w protokóle zajęcia u popierającego sprzedaż Patrona Antoniego Ruszkowskiego i w biurze Pisarza Trybunału, gdzie również zbiór objaśnień i warunków każdego czasu przejrzane być mogą.

Protokół zajęcia doręczony jest w kopjach: Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Częstochowskiego, Ignacemu Brochowskiemu, w d. 8 (20) Maja r. b., a Wójtowi gminy Opatów Rochowi Elias, d. 22 Maja (3 Czerwca) t. r.; obydwom do rąk własnych; następnie do księgi wieczystej dóbr ziemskich Walenczowa, w Kancelarji Ziemiańskiej, d. 26 Czerwca (8 Lipca) t. r. wniesiony i wpisany; a do księgi zaaresztowań w kancelarji Pisarza Trybunału utrzymywanej dnia 9 (21) Lipca t. r. wpisany i zaregestrowany został.

Sprzedaż tych dóbr odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w miejscu zwykłych posiedzeń w pałacu sądowym, przy ulicy Józefina stojącym.

Pierwsze ogłoszenie warunków licytacji i sprzedaży na audjencji pomienionego Trybunału w d. 22 Sierpnia (3 Września) 1868 r. o godzinie 10 z rana nastąpi.

Kalisz d. 9 (21) Lipca 1868 r.
Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

Po odbyciu 3 publikacji warunków sprzedaży dóbr Walenczewo, i temczasowego przysądzenia w dniu 1 (13) Listopada r. b. Termin do ostatecznego przysądzenia, wyrokiem Trybunału, na d. 27 Grudnia (8 Stycznia) 1868/9 r. godzinę 10 z rana, w miejscu jego zwykłych posiedzeń wyznaczony został. Dobra te popierajacemu sprzedaż Patronowi Ruszkowskiemu temczasowo za sumę rs. 20,000 przysądzone zostały.

Kalisz d. 2 (14) Listopada 1868 r.
J. Migorski

N. D. 7215. *Регентъ Канцеляріи въ Г. Равѣ*

Симъ объявляетъ, что на основаніи рѣшенія Гражданскаго Трибунала въ гор. Варшавѣ отъ 27 Апрѣля (9 Мая) с. г. утверждающаго постановленія семеннаго совѣта по дѣлу малолѣтнихъ Францишка и Яна Речульскихъ состоящихся въ Магистратѣ г. Скѣрневицы отъ 29 Января (10 Февраля) и 28 Марта (9 Апрѣля) с. г., продана будетъ въ законную собственность съ гласныхъ торговъ находящаяся въ г. Скѣрневицы, Скѣрневицкаго Уѣзда, Варшавской Губерніи недвижимость подъ N. 220 на Мщоновской улицѣ принадлежащая вышеупомянутымъ малолѣтнимъ и отцу ихъ Станиславу Речульскому, состоящая изъ деревяннаго дома, двухъ скотныхъ сараевъ, огорода, площади и забора.

Присужденіе предварительное будетъ 5 (17) Декабря с. г. въ 11 часовъ утра въ г. Равѣ въ моей канцеляріи въ домѣ подъ N. 156/7 на улицѣ Новый Рынокъ.

Торги будутъ производиться начиная отъ суммы 237 р. с. 33 коп. какъ двухъ третихъ частей 356 р. с. экспертами означенной цѣнности.

Залогъ къ этимъ торгамъ опредѣлено въ 150 р. с.

Подробныя торговыя условія могут быть пересмотрѣны въ моей канцеляріи.

Г. Рава, 11 (23) Октября 1868 года.
П. Гротовскій.

Rejent Kancelarji w Rawie.

Wiadomo czyni, iż na zasadzie decyzji Trybunału Cywilnego w Warszawie z d. 27 Kwietnia (9 Maja) r. b. zapadłej, potwierdzające uchwały rady familjnej w interesie nieletnich Franciszka i Jana Reczulskich, w dniach 29 Stycznia (10 Lutego) i 28 Marca (9 Kwietnia) r. b. w Magistracie miasta Skierniewicy wydane, sprzedaną będzie w drodze beneficjalnej przez publiczną licytacją przedemną, nieruchomość w mieście Skierniewicy, w Powiecie Skierniewickim, Gubernji Warszawskiej pod Nr 220 przy ulicy Mszczonowskiej położona, prawem własności do powyższych nieletnich i ojca ich Stanisława Reczulskiego należąca, składająca się z domu drewnianego, dwóch chlewów w podwórzu, ogrodu, placu i parkanu.

Termin przygotowawczego przysądzenia w mojej Kancelarji w mieście Rawie w domu pod Nr. 156/7 przy ulicy Nowy Rynek egzystujący na dzień 5 (17) Grudnia r. b. godzinę 11 z rana wyznaczony.

Licytacja rozpocznie się od rs. 237 kop. 33, jako dwóch trzecich rs. 356 szacunku przez biegłego wynalezionego.

Vadium do licytacji wynosi rs. 150.

Taksa, zbiór objaśnień i warunków sprzedaży, przejrzane być mogą w mojej Kancelarji.

Rawa d. 11 (23) Października 1868 roku.
P. Grotowski.

N. D. 7467. W dniu 13 (25) Listopada r. b. o godz. 11 z rana w Warszawie na targu pod Lwem; w dniu 14 (26) t. m. i r. o godz. 11 z rana na Grzybowie i o godzinie 12 w południe w przedmieściu Pradze na targu Końskim; w dniu 15 (27) Listopada o godz. 11 z rana na Muranowie, różne meble, fortepian, lustra, naczynia miedziane, przez licytacją sprzedane zostaną.

Skierkowski Komornik.

N. D. 7455. *Судебный Приставъ при Аппеляціонномъ Судѣ Царства Польскаго.*

Извѣщаетъ публику, что: 13 (25) Ноября с. г., въ 10 часовъ утра, на базарѣ Севериновъ называемымъ, въ Варшавѣ: мебель магоневая, ясеновая, мужескій гардеробъ и т. п.; 18 (30) тогожъ мѣсяца, въ 9 часовъ утра, на базарѣ за Желѣзною брамою, подсвѣчники, ложки, вилки серебряные и перегени съ камушками золотые и т. п., какъ описанные за долги движимости, съ публичныхъ торговъ будутъ проданы.

Станиславъ *Навроцкій.*

N. D. 7466. W dniu 12 (24) Listopada r. b. o godzinie 10 przed trzema Krzyżami, na tymże placu w dniu 15 (27) t. m. o godzinie 11 z rana; na Grzybowie w dniu 19 Listopada (1 Grudnia) r. b. o godzinie 10 z rana i w tymże dniu na placu przed trzema Krzyżami o godzinie 11 rano, prawnie zajęte ruchomości, a mianowicie: meble machoniowe i jesionowe, zegary, lustra, obrazy, świeczniki, powóz, wozy i znaczna ilość belek, krokiew i bali przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Władysław Karwowski Komornik.

N. D. 7457. Wiadomo czynię, że prawnie zajęte ruchomości machoniowe, jako to: szesiąg i fortepian o 6½ oktawach z fabryki Buchaltza w Warszawie na targu publicznym za Żelazną bramą zwanym w dniu 12 (24) Listopada r. b. o godz. 12 w południe, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

J. Kurman Komornik.

DONIESIENIA PRYWATNE.

N. D. 7300. Podaje do powszechnej wiadomości: iż **Bileta Lombardowe** wydane za N rami: 16473 na rs 15, 18529 na rs. 8, 23139 na rs. 40, 16082 na rs. 9, 23258 na rsr. 18, 15192 na rsr. 18, 25449 na rsr. 25, 22874 na rs 18, 23172 na rs. 8, przypadkowo zaginęły.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 23 Listopada 1868 r. to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onych, w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikaty biletów wydanymi zostaną osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji. (16930).

W Drukarni Rządowej, Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury.

(Dalszy ciąg Obwieszczeń w Dodatku.)

OBWIESZCZENIA SĄDOWE i ADMINISTRACYJNE.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. *7338. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Aleksandra Michaux, urzędnika b. Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, w Warszawie pod Nr. 614*b*. zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania sądowego u Juljana Czajkowskiego Patrona w Warszawie pod Nr. 549*a*. zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sum rsr 250 i rs. 2,250 czyli ogólnej sumy rsr. 2,500 z procentem od dnia 1 Stycznia 1868 r. liczącym się i kosztami od Heliodora Józefa Grabowskiego obywatela, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2300*D*. położonej, zaś w Warszawie pod Nr 415 zamieszkałego, protokółem Mikołaja Magnuskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 3 (15) Maja 1868 r sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Gęsiej pod Nr. 2300 lit. *D*. w gminie Magistratu miasta Warszawy w cyrkule policyjnym V i VI, administracyjnym IV, V i VI, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału II w Warszawie, na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się rocznie czynszu rsr. 7 kop. 50 położona prawem własności do egzekwowanego dłużnika Heliodora Józefa Grabowskiego obywatela w Warszawie pod Nr. 415 zamieszkałego należąca, w dzierżawnem posiadaniu za kontraktem urzędowym przed Teofilem Brzozowskim Rejentem w Warszawie w dniu 1 (13) Maja 1868 r. sporządzonym na lat trzy, poczynając od dnia 1 Kwietnia n. s. 1868 r. za cenę roczną rsr. 1,000 Feliksa Serwatowicza zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości około łokci kw. 2,770 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości znajdują się następujące zabudowania.

1. Kamienica masiv murowana o parterze i jednem piętrze, o 8 kominach murowanych nad dach blachą kryty wyprowadzonych.
2. Parkan z desek około 13 łokci długi, a 5 łokci wysoki.
3. Komórka z desek w słupy postawiona gątami kryta.
4. Budynek z desek deskami kryty, mieszczący w sobie 17 komórek.
5. Budynek z bali w słupy, dachówką karpiówką kryty, w którym dwie wozownie i 2 stajnie.
6. Budynek z desek blachą żelazną kryty.
7. Komórka z desek deskami kryta na 8 podzielona.
8. Wozownia z desek deskami kryta.
9. Kloaki z desek w słupy deskami kryte o 6 sedesach, a przed niemi śmietnik z klapą na zawiasach.
10. Parkan z desek około łokci 10 długi, a 4 wysoki.
11. Studnia balami cembrowana i kryta z korbą i pompą drewnianemi.

W nieruchomości powyższej zamieszkuje 21 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, po szczególe w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości Nr. 2300*D*. w Warszawie znajduje się u sprzedażą dyrygującego Juljana Czajkowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549*a*. zamieszkałego, w akcie zajęcia, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono.

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi Miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Konstantemu Łąckiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału II. w Warszawie w Warszawie pod Nr. 790 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 18 (30) Maja 1868 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2300*D*. położonej w dniu 22 Maja (3 Czerwca) 1868 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 1 (13) Sierpnia 1868 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Juljan Czajkowski Patron, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 5 (17) Czerwca 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 5 (17) Czerwca 1868 r.
Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu w d. 1 (13), 15 (27) Sierpnia i 29 Sierpnia (10 Września) r. b. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, termin do przygotowawczego przysądzenia na d. 14 (26) Października 1868 r. godzinę 10 z rana, wyznaczony został, w którym to terminie nieruchomość Nr. 2300D. Juljanowi Czajkowskiemu Patronowi, przygotowawczo za sumę rs. 4,000 przysądzoną została. Następnie Trybunał wyrokiem w tym samym dniu wydanym, termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na d. 2 (14) Stycznia 1869 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, w wydziale I, a l cytacja w tym terminie zacznie się od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wynaleźć się mającego.

Warszawa, d. 15 (27) Października 1868 r.
Pisarz Trybunału.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. *7440. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Marjanny z Minasowiczów po Janie-Grzegorzu Tańskim pozostałej wdowy, obywatelki, w Warszawie pod Nr. 1355 *G*. zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Juljana Czajkowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549 *a*. zamieszkałego, obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rsr. 4,500 z procentem 5% od dnia 2 Stycznia n. s. 1858 r. i kosztami od Edmunda Kobyłeckiego obywatela, właściciela nieruchomości Nr. 2491 *A*. w Warszawie położonej, zaś w Warszawie pod Nr. 2433 zamieszkałego, protokółem Antoniego-Onufrego Szadkowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 6 (18) Czerwca 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie pod Nr. 2491 *a*. przy zbiegu ulic Smoczej i Gęsiej, na gruncie emphiteutycznym, z którego opłaca się czynszu rsr. 4 kop. 50 rocznie, w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym V i VI, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału II w Warszawie położona, prawem własności do Edmunda Kobyłeckiego obywatela, w Warszawie pod Nr. 2433 zamieszkałego, należąca, w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około łok kwadr. 5400 zawierająca.

Na gruncie powyższej nieruchomości znajdują się nastupujące zabudowania:

1. Dom parterowy murowany dachówką karpiówką, a przy okapach blachą kryty, o 2 kominach murowanych nad dach.
2. Domek parterowy z drzewa w słupy na podwalinach deskami szalowany, o 1 kominie nad dach gontami kryty wymurowanym.
3. Przybudowanka z desek w słupy gontami kryte, o 1 kominie czyli rurze z blachy żelaznej nad dach wyprowadzonej, przytem mała komórka z desek.
4. Oficynka parterowa z drzewa w słupy gontami kryta, o 1 kominie nad dach wymurowanym.
5. Oficynka z drzewa w słupy pod półdachem gontami krytym, o 1 kominie nad dach wymurowanym.
6. Komórki z drzewa pod półdaszkiem z desek.

Pomiędzy oficynami ad 4 i 5, jest małe podwórko od ulicy Gęsiej deskami, a od głównego podwórza sztachetami z furtką ogrodzone.

7. Dom masiv murowany o parterze i piętrze z suterynami i piwnicami murowanemi sklepionymi, blachą żelazną kryty, o 4 kominach murowanych nad dach wyprowadzonych, od rogu frontowego tego domu, kawałki parkanu wraz z bokami zabudowań pod Nr. 6. 5. 4. i 2. opisanych, stanowiące front od ulicy Gęsiej.
8. Zabudowanie z drzewa w słupy pod dachem gontami krytym, na stajnie i wozownie przeznaczone.
9. Zabudowanie piętrowe z drzewa w słupy pod półdachem dachówką holenderką krytym, w zabudowaniu tem na dole mieszczą się magle, a na górze 10 komórek.
10. Kloaka z drzewa w słupy postawiona dachówką holenderką kryta, o 4 sedesach bez drzwi
11. Stajenka i wozówka z drzewa w słupy pod półdachem karpiówką krytym.
12. Zabudowanie piętrowe z drzewa w słupy pod półdachem karpiówką krytym, mieszczące na dole 4 stajenki a na górze 6 komórek.
13. Podwórze niebrukowane, tylko w niektórych miejscach rynsztoki wybrukowane.
14. Studnia balami cembrowana z pompą i rękojeścią drewnianą.

W nieruchomości tej oprócz jednego lokalu obecnie pustego, zamieszkuje 30 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, po szczególe w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Juljana Czajkowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549*a* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Ryszarda Mikuckiego, urzędnika tegoż Magistratu.
2. Konstantemu Łąckiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału II w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 790 urzędującemu, na ręce Aleksandra Restorff, Podsędka Sądu Pokoju tegoż Wydziału.

Obudwom dnia 15 (27) Czerwca 1868 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2491 *A*. położonej, w dniu 25 Czerwca (7 Lipca) 1868 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału Cywilnego na ten cel utrzymywanej, w wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 9 (21) Września 1868 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Juljan Czajkowski Patron, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 9 (21) Lipca 1868 roku.
Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali Ustępowe Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa dnia 9 (21) Lipca 1868 roku.
Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu w dniach: 9 (21) Września, 23 Września (5 Października) i 7 (19) Października 1868 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacytacyjnych nieruchomości Nr. 2491 *a*. w Warszawie, Trybunał wyrokiem w dniu 7 (19) Października 1868 r. wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia powyższej nieruchomości na dzień 4 (16) Listopada r. b. godzinę 10 z rana wyznaczył, w którym to terminie subhastowana nieruchomość Nr. 2491 *a*. w Warszawie przygotowawczo Juljanowi Czajkowskiemu Patronowi za sumę rsr. 6,000 przysądzoną została. Następnie Trybunał wyrokiem w terminie przygotowawczego przysądzenia wydanym, termin do ostatecznego przysądzenia wzmiankowanej nieruchomości na dzień 3 (15) Stycznia 1869 r godzinę 10 z rana w Wydziale I Trybunału Cywilnego w Warszawie wyznaczył, a licytacja w tym terminie zacznie się od sumy r. 16,500, jako $^1/_3$ części szacunku w hypotece objawionego.

Warszawa dnia 6 (18) Listopada 1868 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 7433 *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Emilji-Rozymundy-Doroty trzech imion z Wandeltów Józefa Bibrych obywatela żony, pod Nr. 219 i Marji Szarloty dwóch imion z Wandeltów, Ludwika Bernhardt młynarza żony, pod Nr. 3106 w Warszawie zamieszkałych, w asystencji i za upoważnieniem swych mężów czyniących, zaś prawne zamieszkanie do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Hipolita Glazer Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 495 zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rsr. 1,700 z procentem od dnia 1 Kwietnia 1867 r. i kosztów od Juljana i Józefy z Niedzielskich małżonków Klejn właścicieli nieruchomości w Warszawie pod Nr. 3080 i 3081 przy ulicy Wolskiej położonych, zaś w Warszawie pod Nr. 419 mieszkających i zamieszkanie prawne obrane mających protokółem Stanisława Nowcy Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 2 (14) Września 1867 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaareszowane zostały

NIERUCHOMOŚCI,

w Warszawie przy ulicy Wolskiej pod Nr. 3080 i 3081, na gruncie czynszowym, z którego opłaca się czynszu rocznie rsr. 7 kop. $87^1/_2$ w cyrkule policyjnym i administracyjnym VII, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału II w gminie Magistratu miasta Warszawy położone, prawem własności do egzekwowanych dłużników Juljana i Józefy z Niedzielskich małżonków Klejn należące i w tychże posiadaniu zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, ogólnej rozległości od frontu długości około łokci 72, a szerokości w głąb do tyłu około łokci 100 zawierające.

Na gruncie powyższych nieruchomości, są następujące zabudowania:

1. Dom murowany o parterze dachówką karpiówką kryty, 4 kominy murowane mający, pod domem tym są piwnice murowane.
2. Oficynka z drzewa blachą żelazną kryta. o jednym kominie murowanym.
3. Komórka z desek deskami kryta.
4. Oficyna murowana o parterze, dachówką karpiowką kryta, 2 kominy murowane mająca.
5. Szopa na drewnianych słupach bez ścian na skład drzewa, gontami kryta, w końcu której jest tajenka deskami obita.
6. Chlewik z bali z korytem, gontami kryty.
7. Kloaka z desek gontami kryta.
8. Parkan z desek, w którym jest brama.

Podwórko w części brukowane kamieniem polnym.

9. Oficyna z drzewa blachą żelazną kryta, 2 kominy murowane mając.
10. Kloaka z desek deskami kryta.
11. Zabudowanie z drzewa gontami kryte, mieszczące 4 stajnie.
12. Komórka z desek gontami kryta.
13. Zabudowanie z desek, w którem mieszczą się stajnie w połowie gontami, a w drugiej deskami kryte.
14. Szopa na słupach w ziemię wkopanych deskami kryta.
15. Komórka z desek gontami kryta.
16. Komórka z desek deskami kryta.
17. Studnia czyli pompa deskami obita z z korbą drewnianą.
18. Podwórko w części tylko i rynsztokami kamieniem polnym brukowane.

W nieruchomości tej jest 4 lokatorów z imion i nazwisk oraz ilość ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia umieszczanych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Hipolita Glazer, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 495 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Konstantemu Łąckiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału II w Warszawie pod Nr. 790 urzędującemu na ręce własne

Obudwom d. 7 (19) Września 1867 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 8 (20) Września 1867 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 10 (22) Listopada 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Hipolit Glazer Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 20 Wrześ. (4 Paździer.) 1867 r.
w zast. Podpisarz Trybunału,
Juljan Swierczewski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 20 Wrześ. (2 Paździer.) 1867 r.
w zast. Podpisarz Trybunału,
Juljan Świerczewski.

Po odbyciu w dniach 10 (22) Listopada, 24 Listopada (6 Grudnia) i 8 (20) Grudnia 1867 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 3080 i 3081 w Warszawie przy ulicy Wolskiej położonych, Trybunał Cywilny tutejszy, wyrokiem dnia 8 (20) Grudnia t. r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia tychże nieruchomości na dzień 1 (13) Lutego 1868 r. godzinę 10 z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału jak wyżej wskazano.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 3,000, jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym nieruchomości Nr. 3080 i 3081 w Warszawie położone, przysądzone zostały Hipolitowi Glazerowi Patronowi przy Trybunale Cywilnym przygotoaw-

zo za sumę rsr. 3,000, i Trybunał wyrokiem z dnia 1 (13) Lutego r. b., termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości wyznaczył na dzień 18 (30) Marca 1868 o godzinę 10 rano w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego w Wydziale I.

Licytacja zacznie się od ⅔ części tej sumy jaka przez biegłych za szacunek tej nieruchomości podaną zostanie.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Termin powyższy z powodu Apelacji od wyroku przygotowawczego przysądzenia nie doszedł do skutku. Po oddaleniu Apelacji, Trybunał wyrokiem z ilacji dnia 31 Październik (12 Listopada) r. b. wydanym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia tychże nieruchomości na dzień 28 Listopada (9 Grudnia) r. b. godzinę 10 rano wyznaczył. takowe odbędzie się na dudjencji Trybunału jak wyżej wskazano.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 6,418 kop. 90, jako ⅔ części szacunku przez biegłych oznaczonego. Vadium rsr. 900.

Pisarz Trybunału.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. *7432. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Magdaleny Rejchell wdowy, z własnych funduszów utrzymującej się, w Warszawie pod Nr. 276 zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego w Warszawie pod Nr. 511 u Ksawerego Craszczewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rsr. 1,500 i rsr. 450 z procentem prawnym od daty ostatniego kwitu w chwili zapłaty obliczyć się mianym i kosztów od Emilji z Anasińskich Bogusławskiej, Nikodema Bogusławskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, małżonki, właścicielki nieruchomości w Warszawie przy ulicy Grzycowskiej pod Nr. 1018 położonej, zaś w Warszawie pod Nr. 592 zamieszkałej, protokółem Ludwika - Wichrowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 20 Maja (1 Czerwca 1867 r. sporządzonym, zajętą i zaaresztowaną w drodze przymuszonego wywłaszczenia została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Grzybowskiej pod Nr. 1018 na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynszu rocznie rsr. 1 kop. 80, w Urzędzie Policji Wykonawczej Cyrkułu VII, Gminie tegoż Cyrkułu i Magistratu miasta Warszawy, w Cyrkule Administracyjnym VII i VIII, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Warszawie Wydziału II położona, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Emilji z Anasińskich Bogusławskiej, Nikodema Bogusławskiego małżonki należąca, i w tejże posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około łokci bieżących 23 na długość, a około łokci 105 na szerokość zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości egzystują następujące zabudowania:

1. Dom murowany o parterze i pierwszem piętrze, blachą cynkową kryty, 2 kominy murowane mający.
2. Oficyna parterowa o piwnicach z drzewa, blachą cynkową a w małej części gontami kryta, 2 kominy murowane mająca.
3. Oficyna murowana o parterze i pierwszem piętrze z piwnicą cynkiem kryta, z 2 kominami murowanemi.
4. Oficyna murowana parterowa z mieszkaniami suterynowemi, dachówką karpiówką kryta 3 kominy murowane mająca.
5. Komórki z drzewa deskami kryte.
6. Śmietnik z desek.
7. Kloaka z desek deskami kryta.
8. Komórki z drzewa deskami kryte.
9. Studnia z pompą i korbą drewnianą.
10. Podwórko w części rynsztokiem z kamieni polnych wybrukowane.

W nieruchomości tej jest jedenastu lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Ksawerego Chraszczewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 511 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Jana Mitraszewskiego, urzędnika tegoż Magistratu.
2. Konstantem Łąckiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Warszawie Wydziału II. pod Nr. 549 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 22 Maja (3 Czerwca) 1867 roku.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 25 Maja (6 Czerwca) 1867 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 4 (16) Września 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Ksawery Chsaszczewski, Patron przy Trybunale tutejszym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 7 (19) Czerwca 1867 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie
Warszawa dnia 7 (19) Czerwca 1867 r.
Radca Dworu Zgórski.

Następnie po odbyciu w dniach: 4 (16) i 18 (30) Września i 2 (14) Października 1867 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych sprzedaży nieruchomości Nr. 1018 w Warszawie położonej, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z dnia 2 (14) Października 1867 roku zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia wymienionej wyż nieruchomości na dzień 30 Października (11 Listopada) 1867 r. godzinę 10 z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rsr. 3,000, zaś w terminie ostatecznym od ⅔ części szacunku taksą biegłych sporządzić się mianą wynalezionego.

Warszawa d. 5 (17) Października 1867 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym nieruchomości Nr. 1018 w Warszawie położona, przysądzoną została przygotowawczo Ksawerowi Chraszczewskiemu Patronowi za sumę rsr. 3,000 i Trybunał wyrokiem daty 30 Października (11 Listopada) 1867 r. zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznej sprzedaży rzeczonej nieruchomości na dzień 2 (14) Stycznia 1868 r. godzinę 10 z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, w domu pod Nr. 549 przy ulicy Długiej w Wydziale I.

Licytacja w terminie ostatecznym zaczynać się będzie od ⅔ części szacunku taksą biegłych sporządzić się mianą wynalezionego.

Na vadium złożyć należy rsr.

Warszawa dnia 11 (22) Listopada 1867 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu Zgórski.

Termin powyższy odbyć się niemógł, gdyż dłużniczka Emilja Bogusławska, Nikodema Bogusławskiego Adwokata małżonka, właścicielka nieruchomości przedmiotem sprzedaży będącej, od wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 30 Października (11 Listopada) 1867 r. zapadłego, założyła apelacją i Sąd Apelacyjny dopiero wyrokiem w d. 25 Stycznia (6 Lutego) 1868 r. zapadłym, apelacją Bogusławskiej jako bezzasadną oddalił. Następnie ekstrahentka egzekucji Magdalena Reichel wyrokiem na ilacją w Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 22 Marca (3 Kwietnia) 1868 r. zapadłym, zyskała nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr 1018 w Warszawie położonej, na dzień 22 Kwietnia (4 Maja) 1868 r. godzinę 10 z rana, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej w Wydziale I.

Licytacja zaczynać się będzie od sumy rsr. 7,272 kop. 12, jako ⅔ części szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Na vadium złożyć należy rsr. 900

Warszawa d. 27 Marca (8 Kwiet.) 1868 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu Zgórski.

Termin powyższy odbytym być niemógł, gdyż dłużniczka Emilja Bogusławska właścicela nieruchomości przedmiotem sprzedaży będącej, na wyroki Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 30 Października (11 Listopada) 1867 r. i Sądu Apelacyjnego dnia 25 Stycznia (6 Lutego) 1868 r. zapadłe, zaniosła skargę do Rządzącego Senatu i Rządzący Senat w rozpoznaniu tej skargi wyrokiem na dzień 12 (24) Września 1868 r. zapadłym, wyroki zaskarżone co do nieruchomości zniżył, a zresztą w swej mocy utrzymał, w czasie zaś tym ekstrahentka egzekucji Magdalena Reichel zeszła z tego świata, a pozostali po niej Sukcesorowie a) Agnieszka z Kamińskich po Józefie Pawłowskim pozostała wdowa, w Warszawie pod Nr. 78; b) Michał Kamiński doktór, w Warszawie pod Nr. 457; c) Ignacy Kamiński radca honorowy emeryt, w mieście Częstochowie, Powiecie Częstochowskim Gubernji Petrokowskiej; d) Feliksa Anasińska panna doletnia, w Warszawie pod Nr. 1257; e) Józefa z Anasińskich Kazimierza Zakrzewskiego urzędnika małżonka, w asystencji i za upoważnieniem męża swego czyniąca, czyli oboje małżonkowie Zakrzewscy w Warszawie pod Nr. 1257 i legatarjusze testamentowi: a) Aloizy Anasiński Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa w Warszawie pod Nr. 1257; b) Marja z Kamińskich Jana Holtz urzędnika małżonka, w asystencji i za upoważnieniem męża czyniąca, czyli oboje małżonkowie Holtz w imieniu własnem, oraz jako rodzice i główni opiekuni Stanisława Holtz syna swego działający, w Warszawie pod Nr. 457; c) Kamilla z Kamińskich Jana Dobrzelewskiego urzędnika drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej małżonka, w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącej, w Warszawie pod Nr. 1549 *G.* d) Bronisława Kamińska panna pełnoletnia, w mieście Częstochowie, Powiecie Częstochowie Gubernji Petrokowskiej; e) Ignacy Kamiński radca honorowy, urzędnik Petersburgskiego Departamentu Celnego, w mieście gubernjalnem Kaliszu, i f) Ludmiła z Chrzanowskich Edwarda Salickiego obywatela, małżonka, w asystencji i za upoważnieniem męża działająca, w Warszawie pod Nr. 3078 *a.* zamieszkali, a zamieszkanie prawne do tego interesu i do całego postępowania subhastacyjnego u Ksawerego Chraszczewskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 511 zamieszkałego, obrane mający, działając w dalszym ciągu zyskali wyrok ilacyjny Trybunału Cywilnego w dniu 31 Października (12 Listopada) 1868 r. zapadły, wyznaczający nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomomości Nr. 1018 w Warszawie położonej, na dzień 9 (21) Grudnia 1868 r. godzinę 10 z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, w domu rządowym pod Nr. 549 przy ulicy Długiej w Wydziale I.

Licytacja zaczynać się będzie od sumy rsr. 7,272 kop. 12, jako ⅔ części szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Na vadium złożyć należy rsr. 900.

Warszawa dnia 4 (16) Listopada 1868 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu Zgórski.

N. D. *7458. Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.*

Wiadomo czyni, iż na żądanie Franciszka Młodzianowskiego właściciela dóbr Płoniawy i Zblicha, w Warszawie pod Nr. 638 *a.* zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Jana Izdebskiego Patrona w Płocku mieszkającego obrane mającego, Józef Lubinkowski Komornik przy Trybunale tutejszym, w egzekucji rozpoczętej przeciwko Franciszkowi Antoniemu 2-ch imion Kamińskiemu właścicielowi dóbr Stróżewa, w tychże dobrach okręgu Płockim zamieszkałemu, aktem w dniu 10 (22) Maja r. b. zaczętym, a dnia 14 (26) Maja t. r. ukończonym, zajął na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia dobra Stróżewo, w gminie Załuski, okręgu Płockim położone, własnością tegoż Kamińskiego będące, które zostają w posiadaniu i zarządzie Franciszka Kamińskiego dłużnika.

Dabra te należą do Sądu Pokoju w Zakroczymiu, są odległe od miast: Zakroczymia wiorst 7, Płońska wiorst 21, Wyszogroda wiorst 28, stanowią jedną całość; graniczą zaś na wschód z wsią Załuski i gruntami osad zwanych Michalinka należących do dóbr Przyborowice Górne, na zachód z wsią Olszyny, na północ z wsią Przyborowice Dolne.

Podatki z dóbr tych opłacane wynoszą rocznie rs. 430 kop. 86 łącznie z procentem od sumy skarbowej i sumy bankowej.

Szczegółowy opis zajętych dóbr według aktu zajęcia, bliższe objaśnienia obejmującego jest następujący:

A. Co do budowli:

Opis zabudowań dworskich: 1. Dwór z drzewa szachulcu z drzewa na podmurowaniu z kamieni na wapno, w jednym szczycie przystawka z bali w słupy, złączona z dworem, gontami krytą, o jednym kominie murowanym z cegły palonej. 2. Oficyna z drzewa zewnątrz i wewnątrz wapnem wyrzucona gontami pokryta, o jednym kominie z cegły palonej, obejmuje izby trzy, pod oficynką tą są piwnice murowane. 3. Dom dla służących dworskich z drzewa szachulau gontami kryty, o jednym kominie murowanym. 4. Chlewek z bali na słupach deskami kryty dla drobiu. 5. Kloaka z drzewa deskami obita za ogrodem owocowym.

Zabudowania folwarczne gumienne: 6. Spichrz z drzewa szachulcu w słupy o dwóch komorach z górą do zboża, słomą kryty, podłoga i pułap z desek. 7. Stodoła o trzech klepiskach, czterech zasiekach, słamą kryta, z drzewa z bali na słupach, w niej jest maszyna młockarnia. 8. Stodoła druga o trzech zasiekach, dwóch klepiskach, z bali słomą kryta. 9. Szopa czyli obora dla bydła z bali na słupach pod słomą. 10. Owczarnia z szachulcu słomą kryta. 11. Stajnie i wozownie w jednym budynku z bali na słupach, słomą pokryte. 12. Kurniki z drzewa na słupach słomą kryte. 13. Sklep w ziemi z bali ziemią kryty. 14. Sklep albo parsk do kartofli wydylowany z bali ziemią obsypany. 15. Studnia balami opogródkowana z żurawiem i drągiem na słupie do ciągnienia wody.

Zabudowania na wsi do dworu należące za ogrodem owocowym: 1. Kuźnia z bali na słupach deskami pokryta, z kominem murowanym z kamieni i gliny, wewnątrz z kotliną do roboty kowalskiej, a w tej jest miech skórzany do dworu należący, inne zaś narzędzia są własnością kowala. 2. Chałupa z drzewa na słupach z bali, słomą kryta, o jednym kominie murowanym, zajmuje trzy izby, w dwóch mieszkają: Józef Suchański i Mateusz Wychodzki uwłaszczeni, trzecia zaś izba należy do dworu w niej mieszka ekonom dworski.

Zabudowania należące do uwłaszczonych włościan: 1. Chałup z drzewa postawionych dachem słomianym pokrytych dziesięć, każda o jednym kominie murowanym, z tych jedna jeszcze nie ukończona. 2. Stodół należących do uwłaszczonych włościan sześć dachem słomianym pokrytych z drzewa.

B. Co do gruntu.

Siedliska dworskie: 1. Siedlisko na którym dom mieszkalny dworski, oficyna i plac przed dworem w gruncie klasy II obejmuję około morgę jedną. 2. Siedlisko na którym są zabudowania gumienne i plac w środku tychże zajmuje gruntu klasy II morgę 1 pręt. 200. 3. Siedlisko gdzie kuźnia i część placu przy domu mieszkalnym ekonoma w gruncie klasy II pręt. 120 obejmuje. Siedliska wiejskie do uwłaszczonych włościan należece: place pod zabudowaniami, podwórko połączone z ogrodami mają gruntu klasy II około mórg 10.

Ogrody dworskie. 1. Ogród owocowy i w części warzywny w gruncie klasy II ma morgów 4. 2. Ogród warzywny w gruncie klasy II obejmuje mor. 1 pr. 150.

Grunta orne folwarczne: grunta te są klasy II i III i obejmuje około mórg 466. Grunta dawnych gospodarzy rolnych a obecnie do uwłaszczonych nalgżące w gruncie klasy II i III obejmuje mórg 88.

Grunta do dawnych służących dworskich na przysiewki i pod nawóz dane są w gruncie klasy II i III i obejmuje około mórg 64.

Łąki folwarczne są w gruncie klasy II i obejmują około mórg 8.

Łąki do uwłaszczonych włościan należące, będące przy ogrodach wiejskich, są w gruncie klasy II i obejmują około mórg 5.

Osada gospodarska do dworu należąca, przy trakcie szosowym z Płońska idącym od strony granicy folwarku Sokal zwanego, obejmuje w sobie: 1. Plac pod zabudowaniami i podwórka w gruncie klasy III, zajmuje prętów 60. 2. Gruntu ornego klasy III mórg 2 prętów 240.

Druga osada do uwłaszczonych włościan należąca, przy granicy boru do dóbr Przyborowic dolnych należącego obejmuje w sobie: a) w placach pod zabudowaniami i podwórkach gruntu klasy III mórg I; b) w gruncie ornym klasy III mórg 73.

1. Lasy czyli zarośla brzozowe młodociane, położone przy granicy wsi Załusk obejmuje około mórg 45.

2. Zarosle brzozowe krzewiaste, przy granicy Zdunowa i Olszyn położone obejmują morgów 20.

Wody za ogrodem owocowym dworskim czyli kanały obejmują powierzchni pręt. 250.

Nieużytki jako to: trakt szosowy z Płońska do Zakroczymia, droga od dworu na wieś idąca, dalej do Zdunowa, Załusk, Przyborowic Górnych przez grunta zajęte przechodzące rowy miejsca nieużyteczne, a mianowicie doły, gdzie i dawniej była cegielnia obejmują około mórg 3 pr. 150.

Ogólna rozległość wynosi mórg 793 pr. 270 czyli włók 26 mórg 13 pręt. 270 miary nawopolskiej.

Ludność we wsi Stróżewie jest następująca, 1. Adam Baryga, 2. Jan Woźniak, 3. Jan Kossella, 4. Kacper Patata, 5. Andrzej Kania, dawniejsi gospodarze, 6. Wojciech Tomaszewski, 7. Tekla Smolińska wdowa. 8. Andrzej Bartczak, 9 Antoni Bartołowicz, 10 Wojciech Jamroziak, 11. Jan Woźniak, 12 Kacper Duchoski, 13. Maciej Kostrzewa, 14 Wawrzyniec Moszczyński, 15. Jan Birkoski, 16. Andrzej Woźniak, 17. Franciszek Baryga. 18. Mikołaj Kanig, 19. Józef Łądkiewicz, 20 Andrzej Kazinoski, 21. Jan Wróblewski, wszyscy wyżej wymienieni włościanie, dawniejsi gospodarze i służący dworscy, dziś zaś uwłaszczeni, mają grunta i zabudowania jak powyż opisano, bez żadnych obowiązków dla dworu, a to na mocy Najwyższego Manifestu z d. 19 Lutego (2 Marca) 1864 r., z których Jan Wróblewski jest kowalem dworskim, mieszka w swej izbie, pobiera z dworu ordynarji zboża ciężkiego korcy 12, garncy 16, na węgle rs. 30 i gruntu pod kartofle morg jeden, a za to wszystko obowiązany jest odrabiać wszelką robotę kowalską do dworu.

Na folwarku Strożewo zajęte zostały następujące inwentarze: 1. Koni roboczych różnej maści i lat, sztuk 16, 2. Krów takoż różnej maści i lat sztuk 10, 3. Jałowizny sztuk 5, 4. Wozów szybowanych na drewnianych osiach sztuk 4, 5. Pługów amerykańskich żelaznych 6, 6. Uprząż na koni 16, to jest półszorków rzemiennych z lejcami szesnaście.

W dobrach tych zakładów, fabryk i zapasów zbożowych niema żadnych.

Ogród owocowy płotem z żerdzi opatrzony, ma drzew owocowy około sztuk 200.

Grunta orne folwarczne podzielone są na 3 pola, grunta orne zaś dla uwłaszczonych mają być odseperowane w jedną przestrzeń ziemi, bez żadnych służebności.

W granicach dóbr Stróżewa jest osada gospodarska należąca do dworu, na której są następujące zabudowania: 1. Chałupa z drzewa słomą kryta z kominem z surówki, 2 Stodoła z drzewa słomą kryta, na osadzie tej składającej się z placu pod budynkami i podwórka wynoszących przestrzeni pręt. 60, oraz z grun-

tu ornego klasy III. mórg 2 pręt. 240 mieszka Jan Sokołowski, który dawniej odrabiał do dworu ręcznie dni 70 w roku, później uważał się za uwłaszczonego, wreszcie zaś osada ta przyznaną została dworowi, a Sokołowskiemu ma być wydzielonym grunt dworski w ilości mórg 2.

Jest także druga osada należąca do uwłaszczonych włościan która obejmuje: *a*) W placach pod zabudowaniami i podwórkach gruntu klasy III mórg 1, oraz *b*) gruntu ornego tejże klasy mórg 73.

Na osadzie tej są budynki: 1. trzy chałupy z drzewa słomą kryte, każda z kominem murowanym, 2. trzy szopy z drzewa, słomą kryte.

Na osadzie opisanej miąszkają: Walenty Zakowski, Stanisław Karolak i Leon Szaslakowski, dawniejsi gospodarze czynszowi, którzy opłacali po rs. 15, czynszu dworowi, a obecnie są uwłaszczeni, bez żadnych obowiązków dla dworu.

Lasy w zajętych dobrach składają się z zarośli brzozowych, młodocianych i krzewiastych, dwa zaś kanały będące za ogrodem owocowym dworskim są zarybione.

Zresztą bliższy opis dóbr Stróżewa obejmuje protokół zajęcia, który przejrzanym być może w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego i u Jana Izdebskiego Patrona przy temże Trybunale, prowadzącego sprzedaż dóbr Stróżewa.

Akt zajęcia doręczonym został w dniu 1 (13) Czerwca r. b. Kazimierzowi Oranowskiemu Naczelnikowi powiatu Płońskiego, Walentemu Bronowskiemu Wójtowi gminy Załuski i Aleksandrowi Chądzyńskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Zakroczymiu.

Wniesienie tego aktu do księgi wieczystej dóbr Stróżewo w dniu 22 Lipca (4 Sierpnia) r. b., a wpisanie do księgi zaaresztowań w Trybunale tutejszym utrzymywanej, w dniu 6 (18) Sierpnia r. b. nastąpiło. Pierwsze ogłoszenie warunków licytacyjnych odbędzie się na audjencji Trybunału tutejszego w dniu 3 (15) Października 1868 r. o godzinie 10 z rana, poczem co dwa tygodnie po sobie idące, druga i trzecia publikacja warunków będą miały miejsce.

Wyciąg tego obwieszczenia wywieszono w dniu dzisiejszym na tablicy w sali ustępowej Trybunału tutejszego, a drugi egzemplarz wydano Janowi Izdebskiemu Patronowi.

Nadmienia się, iż subhastacją dóbr Stróżewo, rozpoczął Franciszek Młodzianowski w poszukiwaniu sumy rs. 7,500 z procentem po 5% od d. 12 (24) Czerwca 1866 r. liczącym się i kosztami; że zaś następnie sumy rs. 7,500 z procentem po 5% od d. 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. przeszła na własność Aleksandra Miecznikowskiego, obywatela w dobrach Lipkowie okręgu Warszawskim zamieszkałego, przeto subhastacja obecnie prowadzoną jest tak na żądanie Franciszka Młodzianowskiego, jako też na żądanie Aleksandra Miecznikowskiego, który zamieszkanie prawne do tego interesu, ma również obrane u Jana Izdebskiego Patrona w Płocku.

Płock d. 8 (20) Sierpnia 1868 r.
Michał Betley.

Po odbyciu w dniu dzisiejszym trzeciej publikacji warunków, termin do przygotowawczego przysądzenia dóbr Stróżewo, oznaczonym został na dzień 5 (17) Grudnia r. b. godzinę 10 z rana, w którym licytacja zacznie się od rsr. 6,000.

Wywieszono na talicy w sali ustępowej Trybunału.

Płock dnia 31 Paźdz. (12 Listop.) 1868 r.
Michał Betley.

N. D. 7441. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.*

Wiadomo czyni, iż na żądanie SS-rów niegdy Joachyma Fratau, jako to:

1. Rozalji z nowego imienia Anny z Flatau Teodora Kuroszkin podoficera żandarmów żony, w wsi Zieluniu okręgu Mławskim.

2. Marji z nowego imienia Tekli z Flatau, Bazylego Ciemierzyńskiego urzędnika żony, w Warszawie pod Nr. 1087.

3. Doroty z Flatau Tobiasza Kaliszer kupca żony, w Toruniu Państwie Pruskim.

4. Michli z Flatau Beniamina Tauby kupca żony, i

5. Józefa Flatau kupca, w Londynie i w Anglji zamieszkałych, przez Franciszka Lebensztein Patrona przy Trybunale w mieście Płocku zamieszkałego, działających, przeciwko:

1. Bercie v. Branie Flatau, po Joachymie Flatau pozostałej wdowy, przez Józefa Brudzyńskiego, Patrona przy Trybunale w Płocku zamieszkałego stawającej.

2. Justynie z Flatau Maksyma Bogusławskiego żonie.

3. Marcellemu Przybyszewskiemu, Patronowi przy Trybunale Cywilnym w Płocku jako Pełnomocnikowi nieobecnego Juljana Flatau.

4. Ludwikowi Flatau, wszystkim w mieście Płocku zamieszkałym.

Z mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Płocku w d. 10 (22) Marca 1867 r. ocznie w Wydziale II, zapadłego, sprzedaną zostanie w drodze działów przez publiczną licytacją przed delegowanym Asesorem Trybunału W. Antonim Ośniałowskim, w sali posiedzeń Trybunału tutejszego Biskupim w Wydziale II, nieruchomość w mieście gubernjalnem Płocku, przy ulicy Kolegjalnej pod Nr. 321 położona, do współwłasności powyżej wymienionych osób należąca, której opis szczegółowy jest następujący.

Nieruchomość w mieście gubernjalnem Płocku przy ulicy Kolegjalnej pod Nr. 321 położona, mieści się na placu czynszowym, w gminie Magistratu miasta Płocka, graniczy na wschód słońca z nieruchomością Ludwika Pawłowskiego, na południe z ulicą Kolegjalną, na zachód z nieruchomością Antoniego Żółtowskiego, a na północ z ulicą Nowowięzienną, plac tej nieruchomości obejmuje rozległości łok. kw. 11,450, na których są pobudowane: 1. dom masiv murowany o parterze i piętrze dachówką holenderką kryty, stojący frontem od ulicy Kolegjalnej, wspólną ścianę mający z nieruchomością Pawłowskiego; 2. dom drugi obok powyższego masiv murowany, o parterze dachówką holenderką kryty, w podwórzu: oficynę masiv murowaną o parterze z suterynami, stajnie i wozownie, drwalnie, chlewek i kloaki drewniane, pod dachówką, oraz studnia drzewem cembrowana; wreszcie po za temi zabudowaniami jest ogród w części warzywny, z nieruchomości rzeczonej opłaca się rocznie podatków i czynszu rs. 131 kop. 46½.

Rzeczywista wartość przez biegłych wynalezioną wynosi rs. 9,600 k. 70. Bliższe szczegóły obejmuje taksa przez mianowanych biegłych od d. 15 (27) Maja r. b. do dnia 6 (18) Czerwca r. b. sporządzona, wyrokiem Trybunału tutejszego z d. 20 Września (2 Października) r. b. zatwierdzona.

Po odbyciu w dniu dzisiejszym przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 321 w Płocku, termin do ostatecznego tejże nieruchomości przysądzenia oznaczony został na d. 23 Listopada (5 Grudnia r. b. godz. 3 z południa, w którym licytacja zacznie się od sumy rs. 9,108 k. 70, jako szacunku przez biegłych wynalezionego, z potrąceniem szacunku za wyłączony od sprzedaży ogród.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne, mogą być każdego czasu przejrzane u podpisanego Pisarza jako też u Lebensztejna Patrona, sprzedaż tę popierającego.

Płock d. 30 Paźd. (11 List.) 1868 r.
Ludwik Rylski.

N. D. 7378. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.*

Wiadomo czyni, iż ponieważ Marja z Jezierskich Zenona Tokarskiego małżonka, nabywszy na licytacji w Trybunale tutejszym pod dniem 28 Lipca (9 Sierpnia) 1866 r., odbytej, dobra Strachacz czyli Pawłowo, nieuczyniła zadosyć warunkom licytacyjnym i dobra te za kontraktem dnia 17 (29) Sierpnia 1866 roku przed Emiljanem Ordon Rejentem w Płocku spisanym, Wolfowi Kaufman sprzedała; przeto Franciszek Piwkowski obywatel we wsi Modzele Bartłomieje Okręgu Pułtuskim zamieszkały, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Karola Stróżyckiego Patrona w Płocku zamieszkałego, obrane mający, jako wierzyciel hypoteczny, rozpoczął powtórną sprzedaż dóbr Strachacz czyli Pawłowo, na niebezpieczeństwo Marji z Jezierskich Zenona Tokarskiego obywatela żony, w asystencji i za upoważnieniem tegoż męża działającej, w mieście Lipnie zamieszkałej i Wolfa Kaufman właściciela dóbr, we wsi Pawłowie mieszkającego.

Nadmienia się, iż poprzednia sprzedaż dóbr Strachacz czyli Pawłowo, w drodze przymusowego wywłaszczenia miała miejsce na żądanie Heleny Zglinickiej Marjana Zglinickiego urzędnika Sądowego żony, w Płocku zamieszkałych, w egzekucji przeciwko Zenonowi Tokarskiemu ówczasowemu właścicielowi dóbr tych, w tychże dobrach zamieszkałemu, rozwiniętej, w której zajęcie dopełnione było aktem w dniu 19 i 20 Kwietnia (1 i 2 Maja) 1865 r. przez Teofila Slaskiego Komornika przy Trybunale tutejszym spisanym, według zaś tego aktu opis zajętych dóbr jest następujący:

Dobra Strachacz z nowego nazwiska Pawłowo z przyległościami Żurawieniec, Ulaszki i Kapuśniki, Zenona Tokarskiego dziedziczne, w gminie Sudragi, parafji Ligowo, pod juryzdykcją Sądu Pokoju Okręgu Lipnoskiego położone: odległe są od Warszawy mil 15, a od Sierpca o milę 1; składają się z jednego kawałka gruntu niczyją obcą własnością nie podzielonego, oprócz gruntów z Najwyższego Ukazu na własność włościan przechodzących, obejmują rozległości ogólnej około włók 24, morgów 29, prętów 249, miary Chełmińskiej; graniczą na północ z dobrami Maluszyn, Osówka i Sułocin, na wschód z wsią Podwierzbie, na południe z dobrami Sudragi i Gozdy, na zachód z dobrami Skempe, i podzielone są na dwa folwarki, to jest Pawłowo i Żurawieniec.

We wsi Strachaczu czyli Strackożu, a z nowego nazwiska Pawłowo, są budynki dworskie: 1. Dwór murowany z cegły palonej, od południa i zachodu, a z drzewa od północy i wschodu, obejmujący dwie kuchnie z drzewa od strony południowej postawione, pokryty jest gontami i ma trzy kominy murowane.— 2. Lamus przy dworze tym znajdujący się, z drzewa w łątki budowany, z poddachem gontami krytym, a drugą połowę dachu i szczytami obitemi deskami.—3. Domek drewniany w łątki wystawiony, na dziedzińcu, pokryty dranicami, mający szczyty z desek i komin z cegły, a mieszczący w sobie chlew, pralnią i parnik do gotowania kartofli.—4. Kloaka deskami obijana i pokryta. 5. Trzy parski w ziemi z drzewa budowane i ziemią kryte. 6. Sernik przed dworem na jednym słupie drewnianym, ze szczeblami. 7. Słup drewniany z dzwonkiem. 8. Owczarnia w której głównie ściany lepione z gliny, szczyty zaś i cztery słupy narożne z cegły palonej, ściany wyrzucone wapnem, dachówką kryta, w środku mająca dwie ściany podrzeczne lepione gliny i sufit z desek z polepą. 9. Stodoła z drzewa w krzyżulec w czwartej części słomą, a w trzech czwartych częściach dranicami kryta, deskami obijana, przy niej zaś przystawka mająca dach deskami i dranicami pokryta, w stodole tej jest młocarnia z fabryki Ewansa o sile 4-ch koni. 10. Obory i stajnie z gliny lepione z fundamentami kamiennemi, pod jednym dachem gontami i słomą krytym. 11. Spichrz z drzewa w węgieł budowany, o jednym piętrze słomą kryty, z szczytami z desek, w którym jest także urządzona wozownia. 12. Studnia ocembrowana z kołowrotem, dwoma kubłami i łańcuchem żelaznym, nad którą jest wystawka z drzewa w krzyżulec deskami obijana, gontami pokryta. 13. Buda dla psów również deskami obijana i pokryta. 14. Cegielnia w słupy budowana, z dachem dranicami pokrytym i z kominem murowanym. 15. Szopa po jednej stronie słomą, a po drugiej dranicami pokryta. 16. Bróg na czterech słupach z dachem słomianym.

Na folwarku zaś Żurawieniec są bydynki: 1. Owczarnia w łątki budowana dachówką kryta, z podmurowaniem kamiennym. 2. Studnia z pogródkami cembrowana z żurawiem.

Na wsi Strachaczu czyli Pawłowo znajdują się budynki wiejskie następujące: 1. Dom z drzewa w węgieł zbudowany dranicami kryty, z kominem w części z surówki w części zaś z cegły palonej, z szczytami z desek, w którym mieszkają: Staniaław Małecki dawniej owczarz dworski, Jan Polakowski dawniej kowal dworski i Wojciech Adamski dawniej włudarz dworski. 2. Sześć chlewków pod jednym dachem dranicami krytych, w łądki budowanych, mających w środku pięć ścian w części z kamienia polnego, w części z cegły; z tych chlewów cztery należy do osób powyżej wymienionych, a dwa do Mioduskiego i Zembrzyckiego. 3. Kuźnia w słupy budowana deskami kryta, z kominem murowanym, w której Jan Polakowski za opłatą wykonywa dla dworu roboty kowalskie. 4. Dom z drzewa w węgieł budowany słomą kryty, z szczytami z desek i kominem w części z surówki w części z cegły palonej; w domu tym mieszkają: Michał Zakrzewski dawniej fornal dworski, Marjanna Konkowska, Franciszek Zembrzycki i Antoni Mioduski. 5. Cztery chlewy pod jednym dachem dranicami kryte, w łątki budowane mające w środku trzy ściany z kamienia polnego i cegły; chlewy te należą do Zakrzewskiego, Konkowskiej Marjana Lawendowskiego i Jana Sulkowskiego. 6. Dom z drzewa w węgieł budowany słomą kryty, z szczytami z desek i kominem w części z surówki w części z cegły palonej, w domu tym mieszkają Marjan Lawendowski i Jan Sulkowski. 7. Dom z drzewa budowany w węgieł słomą kryty, z kominem z surówki i cegły palonej, w domu tym mieszkają: Dorota Janowicz, żona Ignacego Lawendowskiego i Franciszek Wiśniewski fornal. 8. Trzy chlewy pod jednym dachem dranicami kryte, w łątki budowane, mające w środku dwa przepierzenia w części z cegły, a w części kamienne, chlewy te należą do żony Ignacego Lawendowskiego, Tamaszewskiego i Sulińskiego. 9. Dom z drzewa w węgieł budowany słomą pokryty, z szczytami z desek, kominem z surówki i cegły palonej, w domu tym mieszkają: Jan Tomaszewski i Franciszek Suliński. 10. Dom z drzewa w węgieł budowany słomą kryty, z szczytami z desek, z kominem z cegły i surówki zajmowany przez Mikołaja Konkowskiego, Piotra Kochowicz i Olimpję Lawendowską. 11. Stodoła o dwóch klepiskach w łątki z drzewa budowana, dranicami kryta, należąca do Konkowskiego, Małeckiego, Lawendowskiej Ignacego żony i Górskiego. 12. Dom z drzewa w węgieł budowany słomą kryty, z szczytami z desek, z kominem z cegły i surówki, zajmowany przez Andrzeja Górskiego i Jakóba Małeckiego. 13. Czrery chlewy pod jednym dachem w łątki budowane dranicami kryte, mające w środku 3 przepierzenia z kamieni i cegły, należące do Mikołaja Konkowskiego, Piotra Kochowicz, Andrzeja Górskiego i Jakóba Małeckiego. Z powyżej wyszczególnionych mieszkańców, Wojciech Adamski, Stanisław Małecki, Jan Połakowski, Michał Zakrzewski, Marjanna Krukowska, Antoni Mioduski, Franciszek Zembrzycki, Marjan Lawendowski, Jan Sulkowski, Dorota Janowicz, żona Ignacego Lawendowskiego, Franciszek Wiśniewski, Jan Tomaszewski, Franciszek Suliński, Piotr Kochowicz i Olimpja Lawendowska opłacają podatku nowego po k. 27 i pół, składki ogniowej po k. 32 i pół, składki transportowej po k. 3, zaś Mikołaj Konkowski, Andrzej Górski i Mikołaj Małecki opłacają podatku nowego po k. 55, składki ogniowej po k. 65, składki transportowej po k. 6, innych podatków dotąd nie płacą i żadnych obowiązków nie wykonywają, gdyż na mocy Najwyższego Ukazu stali się właścicielami powyżej opisanych budynków, dotąd jednakże stanowczej decyzji co do ich uwłaszczenia niema. 14. Karczma z drzewa w łątki w węgieł budowana słomą kryta, z szczytami z desek, w której mieszka Marjanna Lawendowska i trudni się wyszynkiem wódki dworskiej, piwo zaś i bułki sprzedaje własne, a za to płaci do dworu rocznie rs. 12, w karczmie tej mającej komin z cegły, mieszka także Walenty Kwiatkowski owczarz dworski, podatki z tej karczmy dwór opłaca. 15. Studnia przed karczmą pogródkami cembrowana, z żurawiem i kulką okutą.

Na rumunki pod Modrzewiem są budynki: 16. Dom z drzewa w łątki budowany, słomą kryty, o jednym kominie z cegły i surówki, oraz chlewy pod jednym dachem urządzone, w domu tym mieszkają Krystjan Błaszka i Krystan Rotsoll. 17. Trzy parski w ziemi z drzewa wybudowene i ziemią kryte, każdy o jednych drzwiach na biegunach. 18. Studnia pogródkami cembrowana bez żurawia.

Na folwarku Żurawieniec jest: 19. Dom z drzewa w węgieł budowany słomą kryty, z kominem z surówki i cegły, mieszkają w tym domu: Jakób Szpigiel, Michał Schilka, Krystjan Karaszewnki i Stanisław Okoński. Z powyższych mieszkańców Krystjan Błaszka, Krystjan Rotsoll, Michał Szilka i Stanisław Okoński opłacają podatku nowego po k. 27 i pół, składki ogniowej po k. 32 i pół, składki transportowej po k. 3; Krystjan Kraszewski opłaca podatku nowego k. 55, skłedki ogniowej k. 65, składki transportowej k. 6, innych podatków nie płacą i żadnych obowiązków nie wykonywają, gdyż na mocy Najwyższego Ukazu stali się właścicielami budynków, lecz dotąd nie mają stanowczej decyzji: Jakób Szpigiel mieszkanie zajęte, oraz 3 morgi gruntu posiada bez żadnego dokumentu, tytułem procentu od wypożyczonej Zenonowi Tokarskiemu sumy rs. 450. Wszyscy powyżej wymienieni mieszkańcy w ilości 25, opłacają składki na Wójta po kop. 65.

Gospodarstwo w dobrach zajętych na gruncie klasy II i III, podzielone jest na dwa folwarki Przybyłowo i Żurawieniec; z tych Pawłowo ma pól 11, a Żurawieniec pól 4, ogólnej rozległości gruntu ornego dworskiego włók 22 mórg 7 prętów 14; grunta przez włościan podpadających pod Najwyższy Ukaz zajmowane, mają przestrzeni morgów 14, a Jakób Szpigiel posiada morgów 3 łąk; wody i zarośli jest morgów 27 prętów 235, w nieużytych włóka 1 morgów 8, czyli razem włók 24 morg. 29 pręt. 249 przybliżonej rozległości; zarośla są obecnie w posiadaniu Krystjana Błaszka i Krystjana Rotsoll bez stanowczej decyzji, w przestrzeni morga jedna. W dobrach tych jest 4 sadzawki, to jest trzy w polu, a jedna w podwórzu. Podatków opłaca się rocznie rs. 54 kop. 17.

Akt zajęcia dóbr opisanych doręczonym został: Naczelnikowi Powiatu Lipnowskiego Wincentemu Aleksandrowiczowi, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Lipnowskiego Ludwikowi Siniarskiemu na ręce Teodora Zaniewskiego Podpisarza, w dniu 21 Maja (2 Czerwca) 1865 roku i Wiśniewskiemu Wójtowi gminy Sudragi dnia 27 Maja (8 Czerwca) t. r., przez Konstantego Chlebowskiego Woźnego Sądowego.

Wniesienie aktu zajęcia do księgi wieczystej dóbr Strachacz z nowego nazwiska Pawłowo, nastąpiło w dniu 10 (22) Czerwca r. t., a do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego utrzymywanej, pod datą 18 (30) Czerwca 1865 r. dopełnione zostało.

Następnie Trybunał tutejszy wyrokiem z d. 16 (28) Listopada 1865 r., dobra te przygotowawczo za sumę rs. 16,050 Juljanowi Mejer Patronowi, a wyrokiem z d. 28 Lipca (9 Sierpnia) 1866 r. stanowczo za sumę rs. 26,000, temuż Patronowi na rzecz Marji Tokarskiej przysądził.

Pierwsza publikacja warunków mających służyć za zasadę do sprzedaży przez relicytacją dóbr wzmiankowanych, odbędzie się na audjencji Trybunału tutejszego w dniu 1 (13) Lutego 1868 r. o godzinie 10 z rana, poczem dalsze działania prawem przepisane w właściwych terminach nastąpią.

Wyciąg tego obwieszczenia wywieszono w dniu dzisiejszym na tablicy w sali ustępowej Trybunału, a drugi egzemplarz tegoż wydano Karolowi Stróżeckiemu Patronowi, który relicytacją prowadzić będzie.

Płock d. 23 Grud. 1867 (4 Stycz. 1868) r.
Michał Betlej.

Pierwsze ogłoszenie warunków ułożonych do sprzedaży w drodze relicytacji dóbr powyżej opisanych, odbyło się w dniu 1 (13) Lutego r. b, lecz druga publikacja w terminie właściwym nie nastąpiła; z tej więc przyczyny w dalszem poparciu relicytacji, pierwsza publikacja tychże warunków, odbędzie się powtórnie na audjencji Trybunału tutejszego w dniu 12 (24) Października 1868 roku o godzinie dziesiątej z rana, a następnie dalsze postępowanie w terminach prawem przepisanych nastąpi.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału.

Płock d. 21 Wrześ. (3 Paździer.) 1868 r.
Michał Betlej.

Wyrokiem w dniu dzisiejszym przez Trybunał tutejszy wydanym, dobra Strachacz czyli Pawłowo przysądzone zostały przygotowawczo Karolowi Stróżeckiemu Patronowi, za sumę rs. 10,000, a zarazem Trybunał wyznaczył na dzień 9 (21) Stycznia 1869 r. godzinę 10 z rana, termin do stanowczej dóbr tych sprze-

daży, w którym licytacja zacznie się od tejż sumy.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału.

Płock d. 26 Paździer. (7 Listop.) 1868 r.

Michał Betlej.

N. D. 7377 *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Płockiej.*

Wiadomo czyni, iż na żądanie Wilhelma Edwarda dwóch imion Ulrychs, nauczyciela prywatnego i obywatela w m. Płocku zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Ludwika Sniechowskiego Obrońcy przy Radzie Stanu i Patrona, również w Płocku mieszkającego, obrane mającego, który to Patron popieraniem przymuszonej sprzedaży dóbr poniżej opisanych trudnić się będzie, w egzekucji Sądowej przeciwko Franciszkowi Augustowi dwóch imion Lesińskiemu właścicielowi dóbr Cwierska, w tychże dobrach Okręgu Płockim zamieszkałemu, z mocy prawnych tytułów zajętemi i zaaresztowanemi zostały, celem publicznej przymuszonej sprzedaży, na audjencji Trybunału Cywilnego Gubernji Płockiej odbywać się mającej, dobra ziemskie Cwiersk w gminie Cwiersk, Okręgu, Powiecie i Gubernji Płockiej położone, a to aktem zajęcia przez Józefa Lubinkowskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w d. 3 (15) Kwietnia 1864 r. rozpoczętym, a w d. 4 (16) Kwietnia t. r. ukończonym, których opis szczegółowy jest następujący:

A. Budowle dworskie: 1. Dom mieszkalny czyli dwór z drzewa w szachulec pobudowany, zewnątrz deskami obity słomą pokryty o jednym kominie murowanym, z wystawką od frontu na dwóch słupach także słomą krytą. 2. Oficyna z drzewa z bali w łątki wewnątrz i zewnątrz ściany gliną na kliniki wyrzucona, o jednym kominie deskami pokryta. 3 Kloaka w ogrodzie z drzewa krzyżulcu deskami obita i pokryta. 4. Studnia balami opogródkowana z żurawiem i drągiem na słupie w ziemię zakopanym. 5. Dzwonek mosiężny na słupie do zwoływania ludzi. 6. Gołębników dwa z drzewa na słupach w których są gołębie. 7. Chlewnik czyli dziubnik z drzewa krzyżulcu deskami obity. 8. Kurniki i chlewy w jednym zabudowaniu z drzewa w słupy pod słomą. 9. Wystawa na słupach słomą okryta bez ścian do składania narzędzi rolniczych. 10. Stajnia, dwie wozownie i sieczkarnia w ciągłym zabudowaniu z drzewa w słupy i łątki pod słomą. 11. Szopy dla inwentarza rogatego w łątki na słupach słomą pokryte. 12. Owczarnia w słupy w ziemię wkopane z bali słomą kryta. 13. Spichrz z szachulcu w zamek pod słomą, z wystawą na słupach, o jednej komorze i górze. 14. Stodoła jedna nowa o trzech klepiskach. 15. Stodoła druga także nowa o dwóch klepiskach, obydwie z szachulcu w rogach w zamek dachem słomianym pokryte. 16. Buda czyli dach z desek bez ścian. 17. Piwnica murowana. 18. Piec czyli suszarnia z cegły palonej w polu wymurowana.

B. Budowle wiejskie: 1. Chałupa o trzech izbach i jednej komorze z bali i słupów postawiona słomą kryta, komin z cegły surówki nad dach wymurowany, a przy niej chlewek z bali i słupów o dwóch przegrodach i chlewek mały z kawałków różnych drzewa postawiony, obadwa słomą kryte. 2. Kuźnia z drzewa w słupy i bale postawiona, deskami pokryta, komin z cegły palonej nad dach wyprowadzyny, w której jest kotlina murowana i do niej należą narzędzia kowalskie: mianowicie: miech skórzany i kowadło, bo inne drobniejsze są własnością kowala. 3. Chałupa z bali na słupach o dwóch izbach i dmóch komorach 4. Chałupa z bali na słupach dachem słomianym pokryta o trzech izbach. 5. Chałupa w łątki postawiona dachem słomianym pokryta, z kominem nad dach wymurowanym z cegły surówki. 6. Chałupa z bali na słupach dachem słomianym kryta, z kominem z cegły surówki nad dach wyprowadzonym. 7. Chałupa z bali na słupach słomą kryta, komin z cegły surówki nad nach wymurowany, a przy tej stodoła z bali i słupów o jednych wierzejach pod słomą. 8. Chałupa w łątki postawiona pod słomą na karczmę przeznaczona, pod którą jest piwnica. 9. Zabudowania do powyżej opisanej budowli należące, jako to: stodoła w słupy i bale o trzech klepiskack, chlew z bali i słupów o ośmiu komorach pod słomą, chlew takiż o pięciu komorach. 10. Wiatrak o jednym ganku z krzyżulcu deskami obity klenicem pokryty, z wewnętrzną całkowitą maszynerją, to jest: kołami, skrzyniami i kamieniami dwoma wierzchim i spodnim.

Przybliżona rozległość tej wsi jest następująca: a) w siedliskach pod zabudowaniami dworskiemi i wiejskiemi mórg 8; b) w ogrodach dworskich i wiejskich mórg 18; c) w gruntach ornych dworskich kl. II mórg 350; d) w łąkach kl. II mórg 20; e) w lasku kl. II mórg 4; f) w paśnikach kl. III około mórg 56; g) w wodach powierzchni około pręt. 225; h) w nieużytkach kl. II i III mórg 6, razem około mórg 462 pr. 225.

Ludność wsi Cwierska jest następująca: 1. gospodarzy rolnych wcale niema; 2 kopcarzy jest pięciu, którzy za pobierane kopcyzny odbywają powinności pańszczyźniane; 3. Szwedowski kowal pobiera takąż kopczyznę jak pogu przedni, a za to robi wszelką robotę kowalską do dworu, z dodaniem węgli dworskich; 4. Jan Chorodecki karczmarz szynkuje trunki dworskie, za to ma ogrodu dwie morgi, drzewa ile potrzebuje i oprócz tego dwudziesty pierwszy garniec wyszynkowanego trunku; 5. Walenty Ossowski młynarz, z wiatraka i jednej morgi gruntu ornego dzierżawionego za kontraktem na lat trzy do d. 11 (23) Kwietnia 1865 r. płaci dworowi czynszu rocznie rs 50 i wypełnia wszelkie mlewo do dworu bezpłatnie; 6. Mosiek Baldach dzierżawi ogród owocowy, ogród do warzywa mórg 2, mieszkanie we wsi i pobiera dwa korce żyta, z czego płaci rocznie złp. 400, a dzierżawa za lat trzy jest opłaconą.

Dobra wyżej opisane składają się z jednego kawała ziemi, niczyją obcą własnością nieprzeciętego, granicą i stykają się na wschód słońca ze wsią Drozdowem, na południe z wsią Niedarzynem, na zachód z wsią Zaborowem, a na północ z wsią Drozdowem, z których opłaca się podatków do kasy Powiatu Płockiego w ogóle rs. 114 k. $97\frac{1}{2}$.

Dobra te według kontraku przed Wawrzeńcem Janczewskim Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Płockiej w d. 8 (20) Lipca 1862 r. sporządzonego, wydz'erżawione są przez Augusta Franciszka 2 ch imion Lesińskiego, żonie tegoż Ludwice Lesińskiej na czas od dnia 8 (20) Lipca 1862 roku, do tegoż dnia w roku 1868, za sumę rs. 1,010 k. 10.

Akt zajęcia dóbr Cwiersk doręczony został w kopiach: 1. Wójtowi gminy Cwiersk, do rąk Ludwiki Lesińskiej, żony tego Wójta Franciszka Augusta Lesińskiego pod nieobytność jego w d. 28 Kwieinia (10 Maja) 1864 r., a z powodu braku widymaty Wójta, oryginał w d. 29 (11) t. m. i r., zawidymowanym został przez Prokuratora Królewskiego przy Trybunale tutejszym. 2. Aleksandrowi Jundziłł Naczelnikowi Powiatu Płockiego. 3. Stanisławowi Sulikowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Płockiego Oddziału I, obudwom do rąk własnych d. 7 (19 Maja 1864 r. Następnie w zadosyć uczynienie przepisom prawa, akt tego zajęcia wniesiono do księgi hipotecznej dóbr Cwiersk z Okręgu Płockiego d. 9 (21) Czerwca 1864 r., a do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego d. 18 (30) Czerwca r. b.

W dalszym zaś postępowaniu zamierzonej sprzedaży, termin do pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, do sprzedaży w drodze przymuszonego wywłaszczenia dóbr Cwiersk ułożyć się winnych, na audjencji Trybunału tutejszego odbyć się mającej, oznaczony został na dzień 5 (17) Września 1864 r. godz. 10 z rana, druga zaś i trzecia publikacja tychże warunków odbywać się będzie co dwa tygodnie kolejno po sobie idących.

Wyciąg tego obwieszczenia wywieszonym dziś został na tablicy w sali audjencjonalnej Trybunału tutejszego, a drugi egzemplarz wydano Ludwikowi Sniechowskiemu Patronowi, sprzedaż tę popierającemu.

Płock d. 25 Czerwca (7 Lipca) 1864 roku.

Michał Betley.

Po rozstrzygnięciu wyrokami trzech Instancji sporów, w subhastacji tej zaszłych, Trybunał tutejszy wyrokiem w dniu dzisiejszym wydanym; wyznaczył na dzień 2 (14) Stycznia 1869 r. godzinę 10-tą z rana, nowy termin do stanowczej dóbr Cwiersk sprzedaży. W tym zaś terminie licytacja zacznie się od sumy rs. 10,500, za którą dobra te wyrokiem Trybunału tutejszego w dniach 8 (20) i 9 (21) Grudnia 1864 roku zapadłym, przygotowawczo przysądzone zostały Ludwikowi Sniechowskiemu Patronowi.

Że zaś Patron Sniechowski życie zakończył, przeto sprzedaż tę popiera Juljan Mejer Patron w Płocku zamieszkały, u którego Wilhelm Edward Ulrychs ma obrane zamieszkanie prawne do tego interesu.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału.

Płock d. 29 Paź iz. (10 Listopada) 1868 r.

Michał Betley.

N. D. 7428. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kielcach.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, że na żądanie Marcina Rozenfelda Lekarza w mieście Chmielniku Okręgu Szydłowskim Gubernji Kieleckiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne obrane w mieście Gubernialnym Kielcach u Tomasza Batogowskiego Patrona Trybunału mającego, w poszukiwaniu summ: jednej rs. 6,036 kop. 98, zwiększonej sumy rs. 7,500 pochodzącej i drugiej rs. 1,500 z procentem od obydwóch po 5% od dnia 1 Lipca r. b. z mocy aktów przed Wojciechem Mieszkowskim rejentem kancellaryi ziemiańskiej w Kielcach urzędownie w dniu 30 Marca (11 Kwietnia) 23 Kwietnia (5 Maja) 23 Kwietnia (5 Maja) 1862 r. i 6 (18) Września 1863 r. zeznanych i świadectwa Pisarza Kancellaryi Ziemiańskiej w Kielcach dnia 5 (17) Lipca 1868 r. wydanego temuż Marcinowi Rozenfeld od Artiura Lubieńskiego właściciela dóbr Tarnowa Góra z przyległością Dalekie w Okręgu Andr [illegible] położonych, w pałacu zwanym Nawsie pod miastem Szczekocinami w Okręgu Pilickim zamieszkałego przynależnych i na tychże dobrach w dziale IV ad Nr. 2 lit B. ubezpieczonyco a oraz kosztów exekucyjnych, r. aktem Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kielcach Feliksa Łuniewskiego dnia 26 (8) 27 (9) 28 (10) Września (Października) i 17 (29) Października 1868 r. zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia.

DOBRA ZIEMSKIE,

Tarnowa Góra z przyległością Dalekie. obecnie jedną księgę hypoteczną mające, położone w parafii Goleniowy, gminie Moskarzów, Okręgu Sądowym w Andrejewie, Powiecie Włoszczowskim, Gubernii Kieleckiej, odległe od miasta gubernialnego Kielc mil 10, od miasta powiatowego Włoszczowa mil 4, od stacyi pocztowej w Szczekocinach mila jedna, od miasta Andrejewa mil $4\frac{1}{2}$ graniczące od wschodu słońca w części z dobrami Mękarzów i dobrami Moskarzów, od południa z dobrami Goleniowy i w małej części łąkami mieszczan przedmieścia Szczekocińskiego, od zachodu w części łąkami i lasami dóbr Goleniowy, od północy w części z dobrami Mękarzów Drużykowa.

Dobra te składają się z dwóch folwarków: Tarnowa Góra i Dalekie, stanowią jeden kawał gruntu żadną cudzą własnością nieprzecięty, obejmujący około morgów 1138, miary 300 prentowej albo dziesiatyn 584, w czem w folwarku Tarnowa Góra. gruntów ornych morgów 132, w ogrodach 2, włąkach 97, w lasach i zaroślach 467, w pastwiskach 13, w wodach i nieużytkach 28; w folwarku Dalekie gruntów ornych morgów 312, w lasach i zaroślach 81, w wodach i nieużytkach 6. Gleba ziemi na rozległości około mórg 100 jest pszenna, a co do reszty żytną w połowie klasy 2-ej a w połowie przypiasek rodzajna. Lasy w jednym położeniu, drzewo najwięcej iglaste w małej części liściowe, zdatne na łaty, krokwie i belki. Łąki dworskie są tylko na folwarku Tarnowa Góra, sprzęt siana z potrawem około wozów fornalskich 180. Pastwisk w folwarku Dalekie nie ma, zaś w folwarku Tarnowa Góra oprócz pastwisk morgów 13 na przestrzeni około morgów 300 po wyciętym lesie uskuteczniają się pastwiska dworskie wspólne z włościańskiemi. W folwarku Dalekie są znaczne pokłady kamienia piaskowego zdatnego do muru. Stawów jest pięć dawniej zarybionych obecnie zarośniętych. Dochód z propinacji obecnie praktykowany wynosić może około rs. 150 rocznie. W dobrach tych są następujące budowle:

a) w folwarku Tarnowa Góra:

Dom folwarczny z drzewa pod gontem, piwnica murowana z kamienia na wapno pod dachem słomą krytym, zwaliska z muru po oborach w miejsce których w innym miejscu obory nowe wystawione, chlewki z drzewa pod słomą, drwalnia z drzewa pod słomą, obory i stajnie murowane w części pod gontem a w części pod słomą, nowo wystawione, jedna długości łokci 67, a druga długości 24, stodoła murowana z kamienia na wano, spichrz z drzewa dachówką pokryty, stodoła w słupy murowane pod słomą w części pod gontem, przy stodole kierat pod dachem słomą krytym z młocarnią i sieczkarnią stodoły i spichrz mają położenie w jednem zaokrągleniu, w miejscach nie zabudowanych jest parkan z bali tartych od wjazdu jest brama i furtkach, dom z drzewa pod słomą czworak nowy, dom czworak drugi z drzewa pod słomą dla służby dworskiej. Karczma bez zajazdu murowana z kamienia na wapno pod słomą, w drugiej połowie onej mieszka włościanin Jan Siedlecki która z mocy Najwyższego Ukazu daty 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. jest jego własnością.

b) w folwarku Dalekie:

Dom folwarczny z drzewa pod słomą, dwie stodoły, owczarnia i wołownia, wszystkie murowane z kamienia na wapno pod słomą. Studnie są dwie pompowe w obydwóch folwarkach.

Podatki wedle świadectwa kasy Okręgowej Andrejewskiej są następujące:

Główny podatek ziemski rs. 123 kop. $76\frac{1}{2}$, dodatkowy rs. 65 kop. $59\frac{1}{2}$, podymne rs. 8 50%, podymnego podatku rs. 4, podatek propinacyjny rs. 184, od ubezpieczenia budowli pierwsza rata rs. 7 kop. 65, 2-ga rata rs. 1 kop. 53. Szarwark zamieniony rs. 4 kop. 40. Razem rs. 398 kop. $94\frac{1}{2}$. Oprócz tego właściciel opłaca rs. 36 na kancelarją Wójta Gminy.

Grunta przeszłe na własność włościan, dawniej zwanych półrolników 8, zagrodników 14 i komorników 22, wedle zatwierdzonych i wprowadzonych do wykazu hypotecznego tabeli likwidacyjnych mają rozległości morgów 366 prętów 113, a przyznane im służebności brania drzewa na opał, reperacją budowli, ściołki pastwiska są obszerniej opisane w akcie zajęcia i w dziale III pod Nr. 9 wykazu hypotecznego dóbr Tarnowa Góra.

Z dobrami temi zajęte zostało z inwentarza martwego oprócz młockarni i sieczkarni pługów 7, redeł 7, bron 12, wozów kompletnych 4, a z inwentarza żywego wołów sztuk 12, koni fornalskich 12, krów sztuk 8.

Kopia zajęcia doręczoną została Wójtowi Gminy Moskarzów Juljanowi Wojciechowskiemu dnia 17 (29) Października r. b. a Pisarzowi Sądu Pokoju w Andrejewie Sebaldowi Machnickiemu dnia 19 (31) Października r. b. Zajęcie to wniesione zostało do księgi wieczystej dóbr Tarnowa Góra i do księgi zaaresztowań Trybunału Cywilnego w Kielcach dnia 31 Października (12 Listopada) 1868 r.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Kielchach w miejscu zwykłych posiedzeń domu Nr. 189 dnia 10 (22) Grudnia 1868 r., a dwie następne co dni pietnaście.

Warunki licytacji i bliższe objaśnienia przejrzane być mogą w biórze podpisanego Pisarza Trybunału i u Tomasza Batogowskiego Patrona w mieście Kielcach zamieszkałego sprzedaż tę popierającego.

Kielce d. 1 (13) Listopada 1868 r.

Hermanowicz

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Gywilnego w Kielcach dnia 1 (13) Listopada 1868 r.

Hermanowicz.

N. D. 7439.

Podpisany Patron Trybunału w Warszawie pod Nr. 549 a. zamieszkały, jako Obrońca Gotlieba Schnejder obywatela, we wsi Jelonkach Okręgu Warszawskim zamieszkałego, zawiadamia i ogłasza, iż na podstawie dwóch wyroków, mianowicie:

Jednego z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. dział majątku po Adamie Ludwiku Schnejder pozostałego, jak niemniej oszacowanie i sprzedaż na wypadek niemożności dogodnego podziału w naturze gruntu włók 2 mórg 10 nakazującego.

Drugiego z dnia 27 Czerwca (9 Lipca) r. b. taksę wraz z opinją o niepodzielności w naturze rzeczonego gruntu zatwierdzającego.

Obydwóch między Gotliebem Schnejder, we wsi Jelonkach zamieszkałym, przez Juljana Czajkowskiego Patrona stawającym, a Filipem Schnejder w imieniu własnem, oraz tymże Filipem Schnejder i jego żoną Joanną, czyli obojgiem małżonkami Schnejder, jako rodzicami i z prawa opiekunami nieletnich swych dzieci: Jakóba, Anny, Filipa, Zofji i Karola rodzeństwa Schnejder, działającemi, we wsi Służewcu Okręgu Warszawskim zamieszkałemi, przez Władysława Chęcińskiego Patrona bronionemi, w Trybunale Cywilnym w Warszawie zapadłych, wystawia się na publiczną sprzedaż w drodze działów

GRUNTA,

w Powiecie i Gubernji Warszaawskiej, we wsi Jelonki położone, od strony dóbr Chrzanów, włók 2 mórg 10 rozległości mające, w jednym kawele, składające się z samej ziemi ornej bez żadnych zabudowań, łąk i inwentarzy, prawem wieczysto-czynszowym do wyżej wymienionych rodzeństwa Schnejder należące, z których opłaca się czynsz do Skarbu Królestwa po rsr. 1 z morgi. Gleba ziemi rodzajna, żytnia kl. I, a w niewielkiej głębokości pokład gliny. Grunta te znajdują się we wsi przez którą przechodzi szosse z Warszawy do Tarczyna, odległość od Warszawy wynosi wiorst 7, co przy ułatwionej drogą bitą komunikacji, przedstawia wielką korzyść dla właściciela z gruntów sprzedawanych.

Obszerniejsze opisanie, relacja biegłych pospół z taksą sądownie w dniach 18 (30) Maja i naitępnych dni r. b. sporządzone obejmują.

Po odbyciu w dniu 4 (16) Września 1868 r. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, termin do drugiej publikacji, a zarazem przygotowawczego przysądzenia na dzień 23 Października (4 Listopada) 1868 r. godz. 10 z rana wyznaczony został, który się odbędzie w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 przed W. Glass Sędzią Trybunału delegowanym.

Zbiór objaśnień i warunków licytacyjnych przejrzeć można w kancelarji Podpisarza Trybunału wydziału IV i u podpisanego Patrona sprzedaż popierającego.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 4,263 kop. 40, jako szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 5 (17) Września 1868 r.

Juljan Czajkowski, Patron.

Po odbyciu w dniu 23 Października (4 Listopada) r. b. przygotowawczego przysądzenia gruntów we wsi Jelonki Powiecie i Gubernji Warszawskiej położonych, termin do ostatecznego przysądzenia tychże gruntów na dzień 27 Listopada (9 Grudnia) 1868 r. godzinę 2 z południa wyznaczony został, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału wyżej wskazanem, a licytacja w tym terminie zacznie się od sumy rs. 4,263 k. 40, jako szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 30 Paźdz. (11 Listop.) 1868 r.

Juljan Czajkowski, Patron.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury.